Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 90. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 18 kwietnia 1929 r. | Rok XXIII.

Jan Dobrucki.

Reforma rolna w świetle krytyki.

II.

Czynnik twórczy w osadnictwie.

A teraz pozwolę sobie na sprostowanie, a niekiedy nawet wyrazistsze podkreślenie słusznych uwag p. dr. Zbąskiego. Już w pierwszej części swego artykułu czyni Szanowny Autor Ministrowi Reform Rolnych i jego organom wykonawczym Urzędom Ziemskim na terenie Poznańskiego i Pomorza poważny zarzut, iż „niszczą i burzą“ domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze na parcelowanych majątkach,“ wskazując przy tem na domenę Sierosław w powiecie poznańskim, Niedźwiady i Golę w powiecie jarocińskim, Sadogórę i Tworzeniec w powiecie kępińskim, Kopaninę w powiecie szamotulskim, tudzież na parcelację prywatną Rataj w powiecie wyrzyskim. Zarzut do pewnego stopnia uzasadniony i słuszny. W dalszych rozważaniach postaram się wskazać na przyczyny tych niedomagań, a zarazem podać środki i sposoby na zaradzenie złemu. Z całym respektem odnoszę się do wywodów p. dr. Zbąskiego, w których w sposób bezceremonjalny wytyka Okręgowym Urzędom Ziemskim „zburzone i walące się gorzelnie i mączkarnie'. Maluje w czarnych, niestety prawdziwych, kolorach upadek kultury rolnej, gdzie na polach „dawniej pokrytych bujnym plonem, niosącym 10,— ctr. i więcej zboża z morgi, same niemal osty, rumianki i chwasty się plenią“. Zupełnie słusznie mówi Autor: „jak można dzisiaj u nas tego rodzaju parcelację prowadzić, burząc intensywne warsztaty rolne i zamiast zdrowego osadnictwa tworzyć kolonje desperatów i nędzarzy“.

Niestety już w drugiej części swych cennych uwag, miast w dalszym ciągu operować argumentami rzeczowemi i uchwytnemi zużył p. dr. Zbąski za wiele sił i erudycji literackiej na kreślenie przesłanek natury raczej emocjonalnej. Zarzut „doktrynerstwa centralistycznego“ jest poniekąd słuszny, jednak w wielu wypadkach jest ta **„doktryna“** dyktowana **państwową koniecznością**. Zresztą o ile wiem, obecny Minister Reform Rolnych jest dla idei regjonalizmu w swoim resorcie bardzo przystępny, czemu dał wyraz w ostatnim swoim wykładzie w Poznaniu na temat „regjonalizm gospodarczy“. Cięższym i destrukcyjnym, w znaczeniu konsolidacji państwowej, jest zarzut demagogji ze strony elementów, które „na wzór smutnej pamięci waśni galicyjskiej nawołują Rząd do gwałtownego rozbijania pierwszorzędnych warsztatów rolnych“. Formułując tak poważny zarzut należało tych **destruktorów i szkodników społecznych** tudzież państwowych nazwać po imieniu, gdyż takie generalizowanie czyni ujmę ludziom częstokroć najuczciwszym i pozostawia pole do fantazji i domysłów, a przytem — co najważniejsze — wywołuje dalsze ropienie zabliźniających się ran nieszczęsnej dzielnicowości, która osłabia i niszczy w zarodku wszelkie dośrodkowe siły młodej naszej państwowości. O ile orjentuję się w sytuacji, to ów zarzut radykalizmu w kwestji agrarnej na terenie naszym odnięści może chyba tylko P. S. L. „Piast“, bo inne stronnictwa radykalniejszych odłamów wieś reprezentujących nawet swoich kadr u nas nie posiadają. A o ile chodzi o **Związek Polskich Osadników Rolnych Ziem Zachodnich**, to jego kierownicy są tak dalecy od osobistych ambicyj i od sobkostwa stanowego i zawodowego, iż ze strony już nie radykalnych, ale nawet ewolucyjnych czynników politycznych, są oni posądzani o konszachty z zachowawcami. Orjentujemy się w zupełności i wiemy, **że radykalna reforma rolna bez przygotowania fachowego osadników i bez niezbędnego kapitału jest państwowem, społecznem i gospodarczem szkodnictwem.** Zdajemy sobie w zupełności sprawę i z tego, iż osłabienie gospodarcze Państwa jest zarazem jego osłabieniem politycznem. Zapewnić możemy, że zdołaliśmy każdemu osadnikowi Polakowi przyswoić prostą i nieodwracalną prawdę, iż osłabienie lub upadek Państwa są równoczesnem osłabieniem lub likwidacją całego naszego wysiłku osadniczego. Śmiem stwierdzić z całą stanowczością, że dla zachowania równowagi społecznej w naszych na pozór spokojnych i solidnych warunkach, **nie jesteśmy owym straszakiem i czynnikiem destrukcyjnym.**

Będzie dyktatura w Polsce, czy jej nie będzie?

W Berlinie nie mają, zdaje się, innego zmartwienia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 4. „Berliner Tageblatt“ umieszcza na naczelnem miejscu artykuł swojego warszawskiego korespondenta, omawiający sytuację wewnętrzno-polityczną w Polsce. Artykuł zatytułowany jest „O zastępstwo“ i wypowiada pogląd, że **walka wewnętrzno-polityczna toczy się dookoła zagadnienia, kto po marszałku Piłsudskim obejmie cugle rządu. Obecnie stworzono rząd „silnej ręki“**, który jest odpowiedzią na postawienie w stan oskarżenia b. min. Czechowicza. **Najsilniejszą osobistością** w rządzie jest, zdaniem korespondenta **płk. Matuszewski.** Prawdopodobnie stanowi obecny rząd **przejście do dyktatury.** Chwilowo jednak, ironizuje korespondent, trzyma premjer Świtalski swoją silną rękę w kieszeni... W polsce nie rozpoczyna się punktualnie żadne przedstawienie, ani żaden koncert. Kurtyna dyktatury podniesie się więc również z pewnem opóźnieniem. **B.**

Program pracy ministra Matuszewskiego.

Warszawa, 17. 4. (tel. wl.) Nowomianowany kierownik min. skarbu Ignacy Matuszewski wygłosił wobec zgromadzenia wyższych urzędników ministerstwa przemówienie, w którem oświadczył: Jestem jako kierownik, nie jako minister, powołany do spełnienia **określonych zadań i w określonym terminie. Ustępujący rząd zostawił kasy pełne, walutę ustabilizowaną.** Działalność rządów poprzednich, w których tak długo tekę ministra skarbu piastował min. Czechowicz, daje nam najcenniejszą, bo na praktyce opartą linję wytyczną. Trzymać się będziemy wskazań, które wykazały swą skuteczność, **unikać będziemy wszelkich gwałtownych, nie wskazanych przez życie zmian. Równowaga budżetu, oszczędność i przystosowanie się do realnych możliwości kraju — te podstawy, o których mówilem, są prawdami elementarnemi.**

Nowi ministrowie.



Płk. IGNACY BOERNER,
nowy minister poczt i telegrafów.



SŁAWOMIR CZERWIŃSKI,
nowy minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jugosławia nie myśli o wojnie z Włochami.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Rzym, 17. 4. Półurzędowy „Giornale d'Italia“ ogłosił dokument stwierdzający przygotowania ofensywne Jugosławji przeciw Włochom. Rząd jugosłowiański oświadczył, że **dokument jest sfałszowany** i polecił swojemu genewskiemu przedstawicielowi poczynić kroki u Ligi Narodów, której zadaniem winno być m. i. **unieszkodliwienie** podobnych fałszywych publikacyj, zatruwających pokój świata.

„Giornale d'Italia“ oświadczył w odpowiedzi na zaprzeczenie rządu jugosłowiańskiego, że dokument jest jednakże prawdziwy. Dotyczy on przygotowań jugosłowiańskich komitadżów (ochotników) przeciw Włochom i Węgrom. **L.**

Persowie pomagają Afganistanowi w pozbyciu się kurateli bolszewickiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 4. Z Moskwy donoszą: Karachan przyjął ambasadora perskiego Ansari i zwrócił mu uwagę na niepokojące położenie nad granicą persko-afgańską. Rząd Sowietów, oświadczył Karachan, nie może pozostać obojętny wobec przygotowań pewnych kół perskich do owładnięcia Afganistanem. Niezależność Afganistanu nie może zostać naruszona.

Ambasador sowiecki w Teheranie otrzymał polecenie zakomunikowania podobnych uwag rządowi perskiemu. **B.**

Hindenburg niedomaga na zdrowiu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 4. Od kilku dni krążyły w Berlinie alarmujące wiadomości o stanie zdrowia prezydenta Hindenburga. Okazuje się, że były one mocno przesolowane. Marszałek Hindenburg przyjmuje bowiem znowu codzienne referaty i bierze udział w swoich normalnych czynnościach reprezentacyjnych. Lekarze polecili jedynie ograniczenie przyjęć i uroczystości w godzinach wieczornych, aby nie obarczyć zbytnio sędziwego prezydenta. **B.**

Zawody wolne nie podlegają ustawie o podatku procederowym. Ale nie u nas.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 4. Sejm pruski odrzucił projekt nowej ustawy o podatku od wykonywania zawodu, tzw. **Gewerbesteuer.** Nowela podatkowa przewiduje pociągnięcie do płacenia tego podatku również przedstawicieli **zawodów wolnych,** co spotkało się z ostrym protestem inteligencji. Ustawa została zakwestjonowana przez pruską radę stanu, wobec czego niezbędna była do jej przejścia większość 2/3 głosów, której w sejmie pruskim nie osiągnęła. Prawdopodobnie przedłoży rząd projekt przedłużenia ważności dotychczasowej Gewerbesteuer na jeden rok. **B.**

O poborze rekruta.

Warszawa, 17. 4. (tel. wl.) Wkrótce ukaże się urzędowy komunikat o poborze rekruta i zaciągnięciu ochotników w roku bieżącym. Pobór **odbędzie się w dniach od 20. maja do 28. czerwca. Do poboru stają poborowi z rocznika 1908.**

Socjaliści wobec artykułu Piłsudskiego

Zbliża się pierwszy maj: dzień „święta robotniczego". Winno się znowu tłumy nastroić, aby odpowiednio wiwatowały i przygotowały się do rozgrywki na dwa fronty. Trzeba przecież zdusić rządzącą pół-dyktaturę i równocześnie zdławić smoka komunistycznego, aby nie wyrywał P. P. S. lauru zwycięstwa. Artykuł Piłsudskiego był beczką prochu, do którego należy tylko lont przytknąć. Nie wdając się w ocenę samej enuncjacji, która wywołała duży odruch, podkreślić już w tej chwili wypada, że nasi domowi Rabagasi, cała brać czerwona, przekształca ją na kamień młyński w celu puszczenia go w ruch wodą agitacyjną. W tej okoliczności tkwi niewątpliwie sedno sprawy. Znalazło się doborową sprężynę do naciskania i robienia hałasu. Zaczyna się tedy wmawiać w Bogu ducha winnych ludzi nowy zamach stanu, czający się rzekomo w zakamarkach belwederskich i odpowiada się zaraz obcesowo: Spróbujcie! W razie zaś próby wszystkie czynniki demokratyczne mają wejść na drogę walki rewolucyjnej bez względu na następstwa, jakie walka owa może sprowadzić. Do tych szlachetnych pogróżek dołącza się zwykłą etykietę: „Walka o demokrację jest zarazem walką o socjalizm, walką o Polskę"...

Nie mniej nie więcej...

Socjalizm ma bowiem szlachetny zwyczaj ubierania doktryny swojej w narodową delję i wpieranie w zwolenników, że jest jedynym prawowitym i naturalnym obrońcą kraju. Inne wierzenia i stronnictwa muszą wobec podobnego monopolu iść w kąt i uznać się za słaby puklerz ochronny patrjotyzmu. Ale ci dobrzy, zacni i uprzywilejowani trabanci klejnotu polskiego są zarazem „wściekłemi ryzykantami". Otóż, z ich mównicy padają słowa: „stan zaostrzonej niezmiernie walki wewnętrznej, to katastrofa państwa polskiego w jego obecnych granicach i przy jego dzisiejszem położeniu międzynarodowem i gospodarczem".

Tysiąc razy słusznie, tylko kto w znacznej mierze przyczynia się do zaognień, utrzymywania ustawicznego wrzątku i kucia żelaza na gorąco? Dla socjalistów nawet przyjaźń endecka jest pożądaną, byle zniszczyć obecny stan rzeczy. Sami widzą, czem to pachnie, mają już jakieś wizje o klęsce, zawieszonej nad państwem, przeczuwają obkrojenia w razie zamętu, mimoto nie wahają się przesuwać straszaka i godzic na najsroższe następstwa, gdyby tylko forma rządu miała ulec zmianie!.. Dla Boga! przecież to czysto targowiczański sposób zapatrywania się, przysmak anarchji i warcholstwa nie cofającego się przed niczem.

Z podobnym dogmatem w zanadrzu nie wolno uważać się za stronnictwo państwowe. Bo państwowiec ma przedewszystkiem całość kraju na oku, nie popada w krańcowość, tylko dąży do uminięcia najcięższych wybojów w chęci uniknięcia „katastrofy", którą socjalistyczna bibuła wciąż prorokuje na wypadek odstępstwa od jej katechizmów. Niechby jutro inna frakcja zaśpiewała piosenkę na tę samą nutę, a pojutrze jeszcze inna, a złoży się chorał najokropniejszy w dziejach: krakanie, wieszczenie rozsadzenia terytorjum Rzeczypospolitej.

Dosyć pomysłowe budowanie wskrzeszonych dzierżaw! Piszecie panowie artykuły „Gwóźdź do trumny", ale do jakiej trumny?.. Gwóźdź podobny może zabić wieko nie to, któreby się zabić chciało, ale znacznie większe... Czas już skończyć z tą komedją bezustannych gróźb, bo w chwili odpowiedniej przewódcy czerwoni przeliczą się i zostaną sztabem bez żołnierzy.

Dużo jest złego i nieprawości w Polsce, ale ciągłe lanie pomyj na społeczeństwo z jednej strony, a z drugiej nieprzerwane przesuwanie przed jego oczami płachty krwawych obrachunków i rewolucyjnych wstrząsów, nie przyczyni się do skrzepnięcia Rzeczypospolitej, owszem pogrąży ją w chaosie w apatji, w otchłani moralnej i ekonomicznej. Czy przemysł czy kupiectwo, bardzo ostróżne i wrażliwe, nie zniosą tej dusznej, zatęchłej atmosfery. Trwoga, ogarniająca coraz szersze warstwy, wytwarza nastroje minorowe bez żadnego istotnego powodu i ludność dusi w pętli swojej zamiast ją pchać na wyże energji i czynu.

Dokąd to wszystko zmierza?

Zapewne strzelanie na oślep, maniera robienia burdy, metoda polityczna, cechująca nasz socjalizm. Ale za rozciąganie pawich piór, mieniących się pozornie kolorem czerwieni, całość płacić nie powinna. Każdy zrozumie, że Polska tylko na gościńcach ewolucji podąży ku lepszej przyszłości. To, co jest narostem i chwastem wykarczować, ale nie podług recepty domowych Robespierrów. Jeżeli budzicie widma rozgrywki na noże, boje Abla z Kainem, zamierzacie Polskę przeprowadzić przez gehennę nowego upadku, stokroć gorszego, niż już raz było, w imię hasła: co ze mnie nie poczęło się, niech będzie przeklętem! Na szczęście krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje. Są u nas siły ukryte, zwarte, zdolne odeprzeć samobójcze zakusy.

O to nie ma obawy...

Jeżeli jednak panowie potrzebujecie dekoracji do pierwszego maja, lepiej posłużyć się mniej kubistyczną. Ta już nie działa.

Marszałek Piłsudski o zasługach premjera Bartla.

Warszawa, 17. 4. (tel. wł.) Wczoraj o 5 popoł. marszałek Piłsudski zaprosił do Belwederu na herbatkę prof. Bartla i wszystkich członków jego gabinetu, oraz premjera Świtalskiego z nowymi ministrami, m. nimi b. min. Czechowiczem. Marsz. Piłsudski zwrócił się do prof. Bartla w następujących słowach: „Panie Kazimierzu! Wśród wielu rzeczy, które przeżywałem w ostatnich latach, ty byłeś tym, który mi pomagał najwięcej. Wśród prac przez ciebie dokonanych zostanie jedna rzecz, która jest **aere perennius** (trwalsza od spiżu): **polska technika państwowa** stała do niedawna na tak niskim stopniu, że brała wprost rozpacz, gdyż gorsza była od techniki państw najmniejszych. Sam nie doceniasz swoich zasług wobec państwa. Wyjawiłeś cele swego wyjazdu zagranicę, celem **kuracji swoich nerek, jak mówią ludzie, którzy umieją badać anatomicznie, po lekarsku. Wrócisz do nas jak swój, jak kolega. Niechże zginą twoje nerwy, niechże zginą twoje nerki.**

Prof. Bartel dziękował w odpowiedzi marsz. Piłsudskiemu, podkreślając, iż **zawsze czuje się jego podwładnym (?)** i na każdem stanowisku ofiaruje mu swoje siły i zdolność i zapał do pracy.

Nowy minister skarbu przyznaje, że brak mu doświadczenia...

Warszawa, 17. 4. (AW). W dniu wczorajszym przybył do gmachu ministerstwa skarbu nowy minister Matuszewski, któremu podsekretarz stanu Grodyński przekazał urzędowanie. Następnie odbyło się powitanie nowego ministra, poczem minister Matuszewski wygłosił przemówienie, podkreślając, iż równowaga budżetu, oszczędność, przystosowanie do realnych możliwości kraju będą dla niego wytycznemi w przyszłej działalności, powiedział przytem m. in. „**brak doświadczenia** pracy skarbowej, z czego zdaję sobie sprawę, stwarza w mojem osobistem ustosunkowaniu do administrowania groszem państwowym **zdwojoną ostrożność.**

W Turyngji te same trudności, co w innych państewkach Rzeszy.

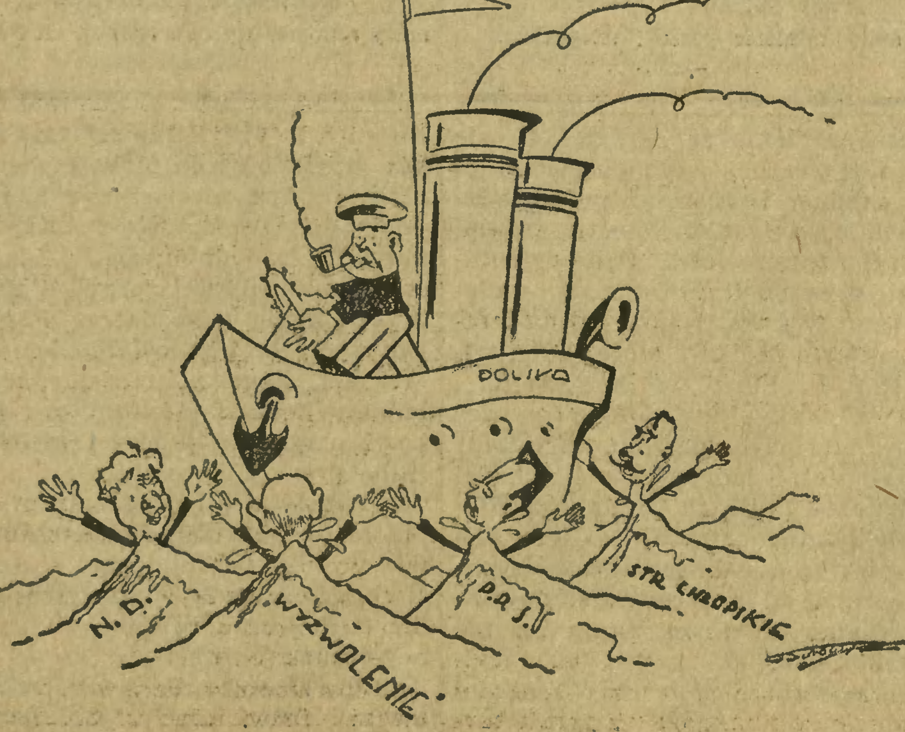
Rząd nie wie skąd brać...

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 4. Wczoraj po południu podał się do dymisji rząd turyngski. Powodem ustąpienia rządu są, podobnie jak ostatnio w Meklemburg—Strehlitz, trudności budżetowe i niemożność pokrycia deficytu na rok bieżący. Partja gospodarcza sprzeciwia się projektowanej podwyżce podatków. Prawdopodobnie dojdzie do rozwiązania Izby w Turyngji.

Zła gospodarka poszczególnych krajów Rzeszy dowodzi najlepiej niepraktyczności podziału Niemiec na szereg drobnych państewek. Farsa przesileń rządowych znalazła zresztą w Meklemburg-Strelitz swoje rozwiązanie: socjalista **baron von Reibnitz** został znowu mianowany ministrem i otrzymał dwóch doradców parlamentarnych bez prawa poborów ale z prawem głosu. **B.**

Pod pełną parą.



Może nowy sternik przebije się przez te bałwany.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 17. 4. (Tel. wł.) Konsul polski w Bytomiu przeniesiony zostanie na stanowisko konsula we Wrocławiu.

Katowice, 17. 4. (Tel. wł.) Do zatargu zarobkowego na Śląsku w przemyśle węglowym i hutniczym dołączył się **zatarg w przemyśle cynkowym.** Bezpośrednie rokowania między pracodawcami a robotnikami nie doprowadziły do porozumienia. Robotnicy skierowali spór na drogę postępowania arbitrażowego.

Warszawa, 16. 4. (tel. wł.) Do skarbca Banku Polskiego wpłynie w tych dniach nowa partja efektywnych dolarów w sumie pół miljona złotych.

Medjolan, 17. 4. (Tel. wł.) Król włoski, zwiedzając targi medjolańskie, zatrzymał się dłużej w pawilonie polskim, gdzie oglądał pokazy przemysłu ludowego.

Londyn, 17. 4. (Tel. wł.) Po raz pierwszy król angielski odbył rano spacer w okolicy zamku samochodem.

Przewiezienie zwłok arcybiskupa Kluczyńskiego.

Wilno, 17. 4. (tel. wł.) Wczoraj popołudniu przewieziono tu zwłoki arcybiskupa Kluczyńskiego. Kondukt prowadził arcybiskup Jałbrzykowski i biskup Bandurski. Zwłoki spoczną w grobach biskupich w podziemiach katedry wileńskiej.

Zmiany w podsekretarjatach stanu.

Warszaw, 17. 4. (tel. wł.) Wiceminister spraw wewnętrznych Jaroszyński, ustępujący ze stanowiska, zostanie prawdopodobnie dyrektorem Zakładu Ubezpieczeń Prac. Umysłowych w miejsce zmarłego b. wojewody Mecha.

Stanowisko szefa wydziału wojskowego w min. przemysłu i handlu zajmie zastępca obecnego min. Boernera, major Kandel. Sprawa obsadzenia zajmowanych również przez Boernera stanowisk prezesa rady admin. Polminu i prezesa syndykatu naftowego zostanie zadecydowana w najbliższym czasie.

Aresztowanie komunistów w Łodzi.

Komunistami żydzi i wychrzci.

Łódź, 17. 4. (Tel wł.) Policja aresztowała tu komitet komunistyczny, obradujący nad sposobem wywołania zamieszek w dniu 1 maja. Zebranie komunistów odbywało się w lokalu na I piętrze. Gdy policja obsadziła wszystkie wejścia, **dwaj uczestnicy zebrania wyskoczyli oknem na ulicę.** Doznali oni ciężkich obrażeń: są to Izrael Fryderyk i Joel Marietti. Przewieziono ich do szpitala. **Aresztowano 24 osoby,** m. i. aplikanta sądu okręgowego.

Okazuje się znów, że **komunistami, uprawiającymi antypaństwową robotę w Polsce, są żydzi i wychrzci.**

Płonący Wschód.

Zamach na życie wicekróla Indyj. Hinduscy studenci wyrabiają bomby.

Londyn, 17. 4. (tel. wł.) Na życie wicekróla Indyj, lorda Irwina, i jego małżonki dokonano zamachu. Mianowicie nieznani dotąd sprawcy podpalili podkłady kolejowe i most drewniany na krótko przed przejazdem pociągu, którym jechał wicekról z żoną. Pożar zauważono jednak na czas i pociąg zatrzymano, tak, że zamach się nie udał.

Londyn, 17. 4. (tel. wł.) W mieście Lahore policja wykryła fabrykę bomb, prowadzoną przez studentów hinduskich. Kilkanaście osób aresztowano.

Nowy pancernik niemiecki ostatnim wyrazem postępu techniki.

Londyn, 17. 4. (Tel. wł.) Biuro inżynierji i marynarki wojennej w Waszyngtonie podaje w ostatnim numerze oficjalnego biuletynu, że budowany obecnie pancernik niemiecki „A" stanowi zupełny przewrót w dziedzinie okrętów i stwarza konieczność rewizji dotychczasowych umów o zbrojeniu morskiem. Pancernik niemiecki stawia w cieniu wszystkie pancerniki, które Stany Zjednoczone w ostatnich czasach zbudowały względnie zamierzają budować. Wykonanie pancernika niemieckiego jest niezwykłem zdarzeniem w dziedzinie konstrukcji okrętów wojennych.

Potworne obrzędy pogańskie.

Kult szatana. — Fanatyzm religijny muzułmanów. — Taniec sekty Aissana. — Piękno religji katolickiej.

Bydgoszcz, w kwietniu.

Postępowcy, wywrotowcy, ludzie bez wyznania, nie uznający żadnej wiary, sarkają stale na religję, czy to katolicką, czy protestancką, czy jakąkolwiek inną, nazywając ją **zacofaństwem, parafjanizmem, zaprzeczeniem postępu.** Jakżeby oni jednak szybko zmienili swe zdanie, gdyby chcieli uważniej i bezkrytyczniej rozejrzeć się po świecie, a przedewszystkiem gdyby podróżowali lub czytali. **Kto czyta dobrze i dobre rzeczy, ten zna cały świat.** Rzecz stara i zrozumiała.

Dziki **fanatyzm religijny muzułmanów,** religje ludów mongolskich, chińskich (wyłączając buddyzm), japońskich itd. są **niebem** w stosunku do wierzeń pogańskich, a z tem związanych obrzędów „religijnych“ czarno lub żółtoskórnych mieszkańców Afryki, Azji i Australji.

W XX wieku, w epoce cudów technicznych, są jeszcze na świecie **ludzie, czczący jako bóstwa słońce, gwiazdy, wichry, błyskawice, zwierzęta a nawet ludzi. Są czciciele szatana,** księżyca, roślin rozmaitych, drzew, tych rzeczy wogóle, których powstanie, istnienie czy rozwój jest dla nich rzeczą niepojętą.

Znany pisarz H. H. Ewers opisuje w dwu nowelach, „Vandoux“ i „Mamaloi“ (tłum. Przybyszewski) **kult szatana na wyspie Haiti** (San Domingo). Częścią składową zwierzęcych obrzędów religijnych jest: ofiara **z dziecka, którego krew uczestnicy chłeptają chciwie — oraz orgjastyczny taniec, który prowadzi do rozpętania zmysłów.** Murzyni rzucają się na siebie, gryzą się, kłębią, drapią aż do zupełnego wyczerpania. W tej chwili są gorsi od zwierząt. I pomyśleć, że coć podobnego dzieje się w XX wieku!

Wybitny podróżnik Jan Feliks Wolff w książce swej pt. „Oblicze Rifu“ opisuje obrzędy religijne **sekty Aissaua w Marokku.** Sekta ta została założona przez Sidi Muhammed ben Aissa z Mekki, „świętego“ muzułmańskiego, pochodzącego prawdopodobnie z rodziny donatystów. (Donatyści ci byli starą sektą chrześcijańską w Afryce, której początek datuje się od 311 roku po Chrystusie, szczątki jej zaś wyginęły pod koniec VII wieku) Donatyści zwali się sami „Bojownikami Chrystusowymi“. Aissowie nazywają siebie podobnie.

Jest to ciekawa sekta, **bynajmniej nic** wspólnego nie mająca z kościołem katolickim. Jest to sekta dobrowolnych męczenników. Oto, jak Wolff opisuje taniec Aissów: Ze zwieszoną głową, opuszczonemi rękoma, kołyszą się w histerycznym rytmie. Spojrzenie ich jest bierne, tępe Widzowie, pod maską chłodu, nie spuszczają się wzajemnie z oczu. Spojrzenie zastępuje tu wszystko. Ofiary zaczynają drgać. Widzowie również. Zdawałoby się, że wszyscy stąpają po rozżarzonych płytach. Potem **zaczynają połykać kamienie, szkło, rozżarzone węgle.** Z kolei następuje biczowanie. Jeden biczuje się łodygą kaktusa po głowie, inny wydobywa nóż, gumię i zwolna wbija sobie w ciało, bez drgnienia powiek. Rozżarzone ostrze noża wędruje dalej, wśród wszystkich. Przy większych obrzędach używa się innych jeszcze środków umartwiających. Jeżeli któryś z Aissów, krwią zalany, załamie się lub zemdleje, tak długo go torturują, póki nie przyjdzie do siebie. Wobec tego nierzadkie są wypadki śmierci“.

Pomyśleć tylko, jak piękna, jak kulturalna jest wobec tych potworności nasza religja — ta przez wielu znienawidzona religja katolicka, pełna symboli, tajemniczości i uroku. **bar.**

Jak nadawać listy pocztą lotniczą.

Celem poinformowania o warunkach korzystania z poczty lotniczej, Zarząd „Linij Lotniczych Lot“ wyjaśnia, co następuje:

Pocztę lotniczą nadawać można we wszystkich urzędach pocztowych na całem terytorjum Rzplitej Polskiej, t. zn. nadawać ją można nawet w miejscowościach, które nie posiadają komunikacji powietrznej. W tym wypadku poczta przewożoną jest najszybszemi środkami lokomocji (koleją itp.) do najbliższego miasta, posiadającego komunikację powietrzną, a stamtąd dalej samolotem.

Opłaty za lotnicze przesyłki listowe (listy, karty, gazety, druki, próbki towarowe itd.) w obrocie europejskim wynoszą **tylko podwójne** zwykłe **porto pocztowe.**

Przesyłki listowe lotnicze należy **opłacać, nalepiając** specjalne **znaczki poczty lotniczej.** Znaczki te nabywać można w urzędach pocztowych i u rozsprzedawców prywatnych.

Czas odnowić przedpłatę!

Marek Romański. 50

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

Zbierało się przytem na deszcz i ciężkie chmury wypływać zaczęły na niebo nowojorskie. Chac był jednak tak dalece pogrążony w myślach, iż machnął jedynie fatalistycznie ręką, co miało oznaczać:

— Czy będzie deszcz padać, czy nie, skompromituję się jednakowo.

Szczęśliwym trafem Chac zastał Mac Grady'ego w hotelu. Grady nie lubił naogół wywiadów dziennikarskich i uchylał się od nich zazwyczaj, tego dnia jednak nie miał nic nowego do roboty i nudził się po trosze, a pamiętny ostrzeżeń i groźb miss Reutt nie wychodził zbyt często z hotelu. To też Grady przyjął wyjątkowo chętnie reportera w czem grała również rolę chęć powiadomienia członków sprzysiężenia z łamów „Worlda“, iż on, Grady, pewny jest bardzo bliskiej pomyślnej rozgrywki z szajką „ślepego Johna“.

Młody reporter nie posiadał się z radości, że tak gładko poszła mu pierwsza część zadania, poleconego mu przez J. G. Battemana, lubo Mac Grady wiele spraw zbyć musiał powściągliwymi ogólnikami, nie mogąc zbytnio swych kart odkrywać

Po skończonym wywiadzie mr. Nabuhodonozor Chac schował notatki do kieszeni i ozwał się z westchnieniem do Mac Grady'ego:

— Dziękuję panu bardzo. Z tym drugim wywiadem nie pójdzie mi tak łatwo!

— Ma pan jeszcze dziś robić jeden wywiad? — zapytał detektyw.

— W najbliższym czasie. Ale przysięgam panu, Mac Grady, tego interwiewu i pan nie potrafiłby dokonać.

— Z kimże ma być ów trudny interwiew?

Chac ruszył rozpaczliwie ręką:

— Mr. Batteman polecił mi zrobić wywiad z jednym z przywódców spisku „ślepego Johna“...

Grady roześmiał się serdecznie:

— To rzecz naprawdę niełatwa.

— Niestety — dodał wstając — nic w tem panu pomóc nie mogę. O, co to? Deszcz?

Jakoż faktycznie z chmur, które zebrały się nad miastem, lunęły naraz potoki wody. Wicher, który się zerwał, wzmógł jeszcze ulewę. Nawałnica srożyła się nad miastem.

Nabuhodonozor Chac podszedł do okna i patrzał przez chwilę na potoki deszczu, który pluskał na murach i brukach, poczem spojrzał po sobie.

— A to pech! — zawołał, patrząc kolejno na zegarek — za trzy kwadranse mam mr. Battemanowi dostarczyć opracowany tekst wywiadu z panem, a tutaj leje, jak z cebra, ja zaś jestem w samem ubraniu. Ani płaszcza, ani kapelusza

Grady uśmiechnął się ponownie:

— Zaprosiłbym pana na partję szachów, ale widzę, że panu się spieszy Nie wychodzę nigdzie dziś wieczór, pożyczę więc panu mego płaszcza i kapelusza. Proszę niech się pan nie krępuje — dodał, widząc przeczący gest reportera — zależy mi, by ten wywiad ukazał się jutro w rannem wydaniu.

Nabuhodonozor Chac nie wahał się dłużej. Włożył palto Grady'ego. Było trochę za wielkie, lecz na to nie było rady. Na głowę nacisnął miękki kapelusz.

— Dziękuję serdecznie, mr. Grady. Odeślę panu to wszystko jeszcze dzisiaj wieczór.

Gdy reporter opuścił hotel, ulewa trwała w całej pełni. Nabuhodonozor Chac nacisnął kapelusz na oczy, postawił kołnierz płaszcza i jął brnąć po ociekających wodą brukach, dążąc do najbliższego postoju dorożek samochodowych.

Nie widział, zajęty tą czynnością, jak od muru hotelowego budynku, oderwał się cień jakiś i wślad za nim dążyć począł.

Reporter dotarł wreszcie do postoju taksówek. Na Amsterdam-Ave było prawie pusto, auta tylko przemykały raz po raz. Ulewa przerwała, na czas swego trwania, żywy ruch uliczny. Reklamy handlowe rozbłyskały w regularnych odstępach czasu przez potoki padającego deszczu. Na skinienie ręki reportera podjechała skwapliwie jedna z taksówek.

Nabuhodonozor Chac nie widział znowu, jak idąca za nim postać skuliła się pod murem.

Wsiadł do taksówki i zatrzaskując drzwiczki, rzucił adres:

— Redakcja „Worlda“...

Równocześnie usłyszał przeciągły gwizd. Drzwi taksówki otworzyły się nagle, z obu stron błysnęły czarne lufy rewolwerów, które nakazały reporterowi milczenie i spokój.

Dwaj mężczyźni usadowili się obok niego. Taksówka ruszyła nagle z szaloną szybkością i pomknęła wśród deszczu opustoszałemi ulicami. Napastnicy zapuścili firanki u okien taksówki.

Równocześnie wpółumarły z trwogi mr. Nabuhodonozor Chac usłyszał spokojny, szyderczy głos:

— Good evening, mr. Grady! A więc nareszcie mamy pana!

Rozdział XXVI.

Jeden z napastników mimo, że firanki samochodu zostały zasunięte, wtłoczył porwanemu kapelusz na twarz, by nic nie mógł widzieć i orjentować się w kierunku jazdy, drugi stwierdził równocześnie, czy porwany nie posiada broni przy sobie, poczem obaj zapewnili swą ofiarę, że przy próbie najmniejszego oporu przestrzelą mu czaszkę i pozostawili go potem w spokoju, pozwalając ofierze oddawać się swym niewesołym myślom.

Auto mknęło wciąż z tą samą, ogromną szybkością, skręcając z jednej ulicy w drugą.

Nabuhodonozor Chac od chwili porwania nie ozwał się zresztą ani słowem.

Z początkiem był śmiertelnie przerażony, czemu nie trzeba się dziwić, bo mało ludzi w tej sytuacji pozwoliłoby sobie na nucenie szlagierów rewjowych. W miarę jednak jak jazda przedłużała się, Chac, dusząc się pod naciśniętym na nos kapeluszem, począł rozważać sytuację. Nie był tchórzem i gdy oszołomienie minęło, począł odczuwać pewne zaciekawienie, właściwe dziennikarzowi. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Z KRAJU.

Autobusem z Zakopanego do Poznania.

W czasie trwania Powszechnej Wystawy w Poznaniu uruchamia kilka zakopiańskich przedsiębiorstw samochodowych stały ruch pasażerski z Zakopanego do Poznania i z powrotem.

Nie będzie występów opery berlińskiej w Katowicach.

Zespół opery berlińskiej starał się w śląskim urzędzie wojewódzkim o pozwolenie na dwutygodniowy pobyt i urządzenie występów w Katowicach i innych miastach śląskich. Władze wojewódzkie odmówiły pozwolenia. Zakaz ten pozostaje w związku z szykanami, z jakiemi spotkał się ostatnio Teatr Polski z Katowic na niemieckiej części Górnego Śląska.

Szmuglowany towar przechowywany w gmachu teatru niemieckiego.

Śląska straż graniczna przeprowadziła w ost. dniach rewizję w kilku aptekach w Katowicach. Zakwestjonowano większą ilość niezarejestrowanych medykamentów pochodzenia niemieckiego. Właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności. Dalsze dochodzenia ustaliły, że jedna z aptek miała zapasy, przechowywane w ubikacjach teatru niemieckiego w Katowicach. Szczegóły afery trzymane są narazie w tajemnicy.

Oszust w roli kupca bydgoskiego grasował na terenie łódzkim.

Pisma łódzkie donoszą: Od pewnego czasu na bruku łódzkim grasował niejaki Sztajn, podający się za kupca z Bydgoszczy. Odwiedzał on większe składy manufakturowe, oglądając towary, lecz nie przeprowadzając transakcji.

Władze śledcze ujęły wczoraj sprytnego oszusta i stwierdziły, że jest nim znany złodziej łódzki, 40-letni Kazimierz Wałecki, zamieszkały na Bałutach przy ulicy Chłodnej 6. Oszusta osądzono w więzieniu.

Nieszczęśliwa miłość popchnęła go w ramiona śmierci.

W jednym z pokojów hotelu „Victoria" w Sosnowcu postrzelił się w piers miejscowy kupiec mąki i kaszy Wolf Weinblum. Powodem zamachu była miłość bez wzajemności do córki właściciela składu piwa Reginy Jasnej. Przed popełnieniem samobójstwa Wolf Weinblum napisał trzy listy, poczem zadzwonił na numerowego, a gdy ten wchodził, oddał do siebie strzał, i upadłszy na ziemię, oświadczył, że zastrzelił się i prosi o sprowadzenie lekarza. Weinbluma w stanie ciężkim przewieziono do szpitala żydowskiego.

Bandyci w mieszkaniu.

Wieczorem do mieszkania Władysława Wolnickiego w pałacu majątku Wysoka w Królestwie wtargnęło dwu zamaskowanych osobników, którzy sterroryzowawszy służbę biciem i rewolwerami zrabowali różne przedmioty wartościowe i garderobę oraz 150 zł. w gotówce. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli. Zarządzony pościg nie dał narazie rezultatu.

Piękna i wytworna szantażystka.

Piotrków ma nowy skandal, w który wmieszany jest cały szereg osób z t. zw. towarzystwa miejscowego.

Oto przed niedawnym czasem zjawiła się na terenie miasta niezwykle wytworna, piękna kobieta i odrazu zaczęła urządzać u siebie wspaniałe przyjęcia. Gośćmi jej byli jednak prawie wyłącznie mężczyźni, a mianowicie panowie z najlepszych sfer. Nocne zabawy miały charakter tajemniczy — szeptano powszechnie o niezwykłych rzeczach, które się tam rzekomo działy.

Piękna gospodyni jednym opowiadała, że jest żoną jakiegoś rosyjskiego arystokraty, drugim, że mąż jej jest fabrykantem łódzkim. Zresztą rozwiodła się niedawno...

Aż pewnego razu policja położyła kres dalszym zabawom w apartamentach wytwornej kobiety. Okazało się bowiem, że jest ona zwykłą szantażystką, wyłudzająca od swoich gości ogromne nieraz sumy, grożąc kompromitującym skandalem... Nie udało jej się jednak z pewnym obywatelem, który nie chciał żadną miarą zgodzić się na zapłacenie żądanej sumy. Wtedy szantażystka oskarżyła go o ...zniewolenie, jednak w toku śledztwa wyszły na jaw jej sprawki i pomysłowa kobieta została osadzona w areszcie.

Piotrków został w ten sposób pozbawiony przybytku rozkosznej zabawy — ale i zarazem uwolniony od kuźni intryg i wstrętnego wymuszania.

Prezydent Mościcki w kłopocie.

465 urzędników zostanie odznaczonych.



Ba, gdzie ja im te ordery przypnę?

Ucieczka z ławy oskarżonych.

Jak już pokrótce donosiliśmy, rozpatrywano w sądzie okręgowym w Łodzi sprawą karną napastnika Skowrońskiego, zamieszkałego przy ul. Zawiszy 13. Skowroński miał porachunki osobiste z rodziną Olejniczaków. Pewnego dnia uzbroił się w nóż rzeźnicki i poszedł do mieszkania Olejniczaków z zamiarem ostatecznego załatwienia się z nimi. Do mieszkania nie mógł się dostać, bo drzwi były zamknięte. Dobijał się więc i próbował wyłamać drzwi. Wówczas wyszedł do niego 18 letni Henryk Olejniczak w celu uspokojenia furjata. W tej samej chwili Skowroński zadał mu silny cios nożem w piersi, wobec czego ten upadł na ziemię, zalewając się krwią.

Skowroński po dokonaniu samosądu wyszedł spokojnie na ulicę. Na krzyki Henryka Olejniczaka, wybiegli z mieszkania ojciec i drugi syn, który widząc co się stało, polecieli za Skowrońskim, zabrawszy poprzednio siekierę i nóż. Zastali go w bramie domu i odpłacili mu się, zadając mu ostremi narzędziami 11 ciosów w głowę. Olejniczaka Henryka odwieziono do szpitala, Skowrońskiego po udzieleniu pomocy do domu. Rodzina Olejniczaków zaskarżyła Skowrońskiego do sądu.

Nadszedł dzień rozprawy. Skowroński przysłuchując się przewodowi sądowemu, stwierdził, że zeznania wszystkich świadków są na jego niekorzyść. Postanowił zatem uciec przed karą. To też gdy sąd udał się na naradę, Skowroński, który odpowiadał z wolnej stopy, czmychnął z ławy oskarżonych.

Zawiadomiono policję, która udała się na poszukiwanie „wystraszonego". Znaleziono go w jego mieszkaniu pod łóżkiem. Przyprowadzony w kajdanach na sąd, dowiedział się, że posiedzi 1 rok i 3 miesiące w więzieniu.

Nadużycia w lasach państwowych.

Częste wypadki nadużyć popełnionych przez nieuczciwych urzędników podyktowane są w wielkiej części niedostatkiem lub też jakimś fatalnym zbiegiem losu. Aczkolwiek niema usprawiedliwienia na haniebny czyn targnięcia się na grosz publiczny, to jednak okoliczności wyżej przytoczone w części przynajmniej łagodzą przykre wrażenie, jakie odnosi każdy prawomyślący i płacący podatki obywatel, gdy czyta o jakimś nowym przykładzie niesumienności urzędnika.

Niema jednak dwu słów potępienia dla tych którzy nie odczuwając biedy i nędzy, tworzą sobie z kradzionych pieniędzy skarbowych obfite źródło dochodów, sięgających dziesiątek i setek tysięcy złotych.

O takim wypadku niestety musimy znowu donieść: Oto władze państwowe w Wilnie wpadły na ślad oszustwa w lasach państwowych zakrojonego na wielką miarę. Wysokości strat poniesionych przez skarb państwa dotychczas dokładnie nie stwierdzono, sięgają one jednak podobno **miljonów złotych.** Ze względu na śledztwo szczegóły afery trzymane są w tajemnicy. Wiadomo oficjalnie narazie tylko tyle, że główną sprężyną całej sprawy był **referent gospodarczy wileńskiej dyrekcji lasów państwowych Langamer,** który też **został aresztowany.** Władze wpadły na trop oszustwa po stwierdzeniu **niezwykle hulaszczego życia,** jakie prowadził ów nieuczciwy urzędnik.

Pewien kupiec wmieszany w tę aferę dokonał transakcyj ze skarbem na 5 miljonów zł, a wpłacił tylko 60 tys. dolarów. Cyfry te świadczą wymownie o sumach, o jakie chodzi w sprawie oszukańczej Langamera.

Kronika gdańska.

Samowola administracyjna nacjonalistów. Polskie koło poselskie sejmu gdańskiego wystosowało do senatu W. Miasta następującą interpelację: W wyborach, które się odbyły 15 grudnia 1928 roku w Postołowie w pow. Gdańskie - Wyżyny na sołtysa i radnych, czołowy kandydat listy polskiej p. Leon Tissler wybrany został sołtysem. Na podstawie par. 84 ordynacji w gminach wiejskich odmówił wydział powiatowy zatwierdzenia Polaka Tisslera sołtysem z uzasadnieniem, że Tissler był swego czasu karany 300 guldenami kary pieniężnej. Z paragrafu 84 ordynacji o gminach wiejskich nie wynika, że kara poprzednio wymierzona może być uzasadnieniem dla odrzucenia zatwierdzenia stanowiska sołtysa zwłaszcza, że w innych gminach pow. Gdańskie - Wyżyny karani poprzednio sołtysi znajdują się na urzędach np. nacjonalistyczny sołtys w Meisterwalde karany był siedmiokrotnie. Ponadto p. Tissler już od 18 lipca 1928 r. do 17 października urzędował jako zastępca sołtysa. Z tych wszystkich względów odrzucenie zatwierdzenia Polaka na urzędzie sołtysa musi być uważane za akt polityki partyjnej, któremu brak podstawy prawnej.

Czy stosunki te znane są senatowi gdańskiemu i co senat zamierza uczynić, by przeszkodzić samowoli partyjnej, ujawniającej się w tej formie w administracji pow. Gdańskie - Wyżyny?

Nowy konsul Kolumbji. Prezydent Sahm przyjął na konferencji nowomianowanego konsula republiki Kolumbji w Gdańsku Kurta Hansa Birkholtza.

Zjazd restauratorów w Gdańsku.

W najbliższym czasie ma się w Gdańsku odbyć zjazd niemieckich restauratorów, na który spodziewany jest przyjazd około 3.000 członków. Na zjeździe omawiane mają być sprawy zawodowe oraz sprawa wprowadzenia monopolu spirytusowego na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Sądząc po nastrojach, zjazd wypowie się prawdopodobnie bardzo ostro przeciwko wprowadzeniu monpolu spirytusowego w Gdańsku.

Ciężki wypadek dyrektora Wenkhausa.

Dyrektor Syndykatu Hut Żelaznych w Gdańsku Wenkhaus, przedstawiciel tegoż koncernu od chwili jego założenia, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi samochodowemu w drodze z Bielska do Katowic. P. Wenkhaus doznał wstrząsu nerwowego oraz złamaniu obu nóg. Stan jego jest bardzo ciężki. Dyr. Wenkhaus cieszy się ogromną sympatją w całem tutejszem społeczeństwie.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 18 KWIETNIA.

17.00—17,25: **Katowice.** Odczyt p. t. „Zabobony i przesądy na przestrzeni wieków" (część III) — wygł. p. Roman Sumowski.

20,00: **Berlin.** Opera Meyerbeera p. t. „Afrykanka".

20.00: **Königswusterhausen.** — (Transmisja z Berlina). Opera Meyerbeera p. t. „Afrykanka".

20,00: **Bern.** Odczyt p. t.: „Pył kosmiczny i jego znaczenie w wszechświecie".

20,30—21,00: **Poznań.** Recital skrzypcowy wiolinistki p. Marji Szrajberówny.

21,15—22,00: **Poznań, Katowice, Kraków, Warszawa, Wilno.** (Transmisja z Wilna). Słuchowisko p. t. „Jak wyzwalało się Wilno" pióra p. Heleny Romer-Ochenkowskiej.

Z PROWINCJI.

Krwawa bójka ojca z synem.

Poznań, dn. 17. 4.

Niej. Płotkowiak, lat 64, zamieszkały na Dolnej Wildzie w Poznaniu, żył w niezgodzie ze swym synem, 41-letnim Tadeuszem Płotkowiakiem. W czasie kłótni ojciec z rewolwerem w ręku targnął się na życie własnego syna. Rannego przewieziono do szpitala.

Tragedja zawiedzionej miłości.

Poznań, dnia 17. 4.

21-letnia Helena G., kasjerka jednego z poznańskich kin, pokochała całą duszą młodego skrzypka. Całe dwa lata żyli, jak w czarownym śnie.

Ostatnimi czasy jednak G. zauważyła, że jej narzeczony się zmienił i począł ją zaniedbywać. Postanowiła więc w rozpaczy targnąć się na życie. Wczoraj wypiła większą dozę trucizny. Aby trucizna lepiej działała, G przez dwa dni nic nie jadła.

Narzeczony jej, nie chcąc, aby sprawa stała się głośną, dopiero rano zawezwał pogotowie. Biedna dziewczyna męczyła się kilka godzin bez pomocy. Przewieziona do szpitala wkrótce zmarła.

Solec Kujawski.

Teatr Popularny z Bydgoszczy wystąpi gościnnie tylko jeden raz dziś w środę, dnia 17 bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Góreckiego — hotel Wielkopolski. Odegraną będzie tragikomedja w 3 aktach p. t. „**Ich czworo**" czyli „Tragedja ludzi głupich", Gabrjeli Zapolskiej, z prologiem i epilogiem, który wypowie p. Lerkowski.

Zebranie Ligi Katolickiej. W niedzielę, dn 21 bm. odbędzie się w sali hotelu Wielkopolskiego drugie zwyczajne zebranie Ligi Katolickiej. Zebranie rozpocznie się zaraz po nieszporach o godz. 16.15. Referat wygłosi mówca pozamiejscowy. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie członków i sympatyków. — Zarząd.

Szubin.

Walne zebranie Tow. Powst. i Woj. Ubiegłej niedzieli odbyło się walne zebranie Tow. Powst. i Woj., które zagaił prezes p. W. Dypczyński. Zarząd obwodowy reprezentował por. rez. p. Walkowski. Na wstępie uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego ś. p. Focha. Marszałkostwo zebrania objął skarbnik obwodu p. W. Cerkaski, na ławników wybrano T. Karabasza i A. Kowalczyka, do pióra powołano p. B. Kempińskiego. Sprawozdania poszczególnych członków zarządu zilustrowały dokładnie działalność towarzystwa w roku sprawozdawczym. Członków liczy towarzystwo 160, nowych członków przybyło 13. Dochód za okres sprawozdawczy wynosił 1.699,15 zł, rozchód 1.599,55 zł, pozostało 99,60 zł. Towarzystwo posiada kompletnie urządzoną własną strzelnicę. Ogólna wartość inwentarza pod koniec 1928 r. wynosiła 3.175,50 zł. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. K. Dypczyńskiego, walne zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi jednogłośnie pokwitowania. Wybory do zarządu odbyły się przez aklamację. Do zarządu weszli pp.: W. Dypczyński prezes, M. Szramkowski wiceprezes, T. Pacer skarbnik i W. Kalka komendant, sekretarzem został p. B. Kempiński, ref. oświat. p. A. Kowalczyk, insp. ruchu w urzędzie poczt. zast. komend. p. M. Śmierzchalski; do komisji rewizyjnej weszli pp.: K. Dypczyński, J. Maćkowiak i St. Paszkiet. Po wyborze zarządu omawiano sprawę obchodu uroczystości 3 Maja. Zorganizowaniem uroczystości zajmie się zarząd, w porozumieniu z Konferencją Prezesów.

Nakło.

Nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Należyty, zatrudniony w cukrowni, doznał zgniecenia nogi. Odwieziono go do szpitala.

Walne zgromadzenie Banku Ludowego odbędzie się w czwartek, dnia 25. bm. o godz. 4 po południu w dużej sali hotelu „Polonja". W toku obrad sprawozdanie zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1928.

Teatr Wielkopolski i Macierzy szkolnej na wybrzeżu pomorskiem pod dyrekcją p. B Brzeskiego odegra w czwartek dnia 18. bm. w sali Strzelnicy komedję groteskową z prologiem p. t. „Korona z papieru" w 3 aktach Szymona Nawrockiego. Początek o godz. 8 wiecz

Z zgromadzenia Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem. W ub. niedzielę, odbyło się w sali p. Graczykowskiego przy ulicy Bydgoskiej zgromadzenie organizacyjne B B. PPS. jednak obsadziło zebranie w przeważnej części swymi ludźmi i zgromadzenie musiano rozwiązać.

Przemarsz wojska. W ub. piątek kwaterował w naszem mieście oddział kawalerji szkoły jazdy z Grudziądza, odbywający ćwiczenia manewrowe Oddziały wyjechały wczesnym rankiem w sobotę w dalszą podróż w stronę Mroczy.

Zjazd poznańskiego Zw. Pracowników Kupieckich

Poznań, dnia 16 kwietnia.

W ub. niedzielę odbył się w Poznaniu doroczny zjazd Zw. Pracowników Kupieckich. Na zjazd ten zjechali się delegaci z całego Pomorza i Poznańskiego w liczbie powyżej 100 osób.

Zjazd powyższy zagaił dr. Sklarski, sprawozdanie z działalności zarządu złożył p. Cofta, obszerne sprawozdanie wygłosił również sekretarz p. Madeja, który zobrazował ciągły rozwój związku. Głównym tematem obrad była obecna sytuacja pracowników kupieckich

W rezultacie uchwalono szereg rezolucyj, m. in. wzywającą ministerstwo pracy do unormowania płac pracowników umysłowych w handlu, przemyśle i biurowości, apelującą do izby przemysłowej o zajęcie się sprawą uczniów. W dalszym ciągu uchwalono szereg rezolucyj w sprawie ustawodawstwa społecznego. W końcu wybrano nowy zarząd z prezesem Coftą i wiceprezesem Spartym na czele, w skład Rady Związku weszli przedstawiciele większych ośrodków handlowych, jak Gdynia, Bydgoszcz. Toruń, Ostrów itd. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w nast. numerze.

Zjazd adwokatów ziem zachodnich.

Poznań, dnia 17. 4.

Wczoraj odbył się w Poznaniu, z inicjatywy poznańskiego oddziału Zw. Adwokatów Polskich zjazd przedstawicieli adwokatury ziem zachodnich. Na zjazd ten przybyli adwokaci okręgów apelacyjnych w Toruniu, Katowicach i Poznaniu.

Zjazd uchwalił wysłać do ministerstwa sprawiedliwości nast. depeszę:

Zebrani w Poznaniu przedstawiciele adwokatury Ziem zachodnich przesyłają na ręce Pana Ministra Sprawiedliwości zapewnienie, że nadal z całą gotowością popierać będą wszystkie poczynania Pana Ministra, zmierzające do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości i wyrażają ufność, że Pan Minister życzliwie rozpatrzy słuszne postulaty adwokatury Ziem zachodnich na zjeździe tym wysunięte, dążące do dalszego umożliwienia adwokaturze spełnienia zaszczytnego obowiązku współczynnika wymiaru sprawiedliwości. — Prezydjum: dr. Jeszke, dr. Piechocki, dr. Żytomirski.

Referaty wygłosili pp.: dr. K. Kolszewski, dr. Osmólski, dr. Kręglewski i dr. Koszewski. Referenci omówili cały szereg zagadnień, dotyczących ogólnego wymiaru sprawiedliwości i spraw materjalnych stanu adwokackiego. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w nast. numerze.

*

Zjazd palestry Ziem zachodnich, poprzedziło zebranie oddziału poznańskiego Zw. Adw. Polskich Po sprawozdaniach zarządu, dokonano wyboru zarządu oddziału, który ukonstytuował się, jak następuje: pp. mec. dr. Koszewski — prezes, mec. dr. Jeszke — wiceprezes, dalej weszli w skład zarządu jako członkowie pp.: mec. dr. Stefan Dembiński, mec. dr. Jan Sławski, mec. dr. Jan Kręglewski, mec. dr. Konrad Kolszewski, mec. dr. Mieczysław Chmielewski, mec. dr. Damm, mec. dr. Osmólski, mec. dr. Pietrowicz (z Gniezna) i mec. dr. Szwaykowski z Bydgoszczy.

Barcin.

Ważne dla automobilistów. F-a „Standart Nobel" z Bydgoszczy zakłada stację benzynową w rynku, około domu p. Skrzypczaka.

Komunikacja autobusowa. W najbliższym czasie zaprowadzoną zostanie stała komunikacja autobusowa od Barcina do Łabiszyna.

Wiadomości z Gniezna.

Pomnik Bolesława Chrobrego stanie w tych dniach w Gnieźnie. W ub. poniedziałek rano wyjechał do Warszawy z dwoma samochodami ciężarowymi radny miejski p. Karaśkiewicz, celem odbioru pomnika Bolesława Chrobrego, wykonanego w firmie braci Łopieńskich w Warszawie. Odsłonięcie pomnika nastąpi w drugiej połowie maja, prawdopodobnie w czasie Zielonych Świąt lub następnej niedzieli.

Państwowe gimnazjum męskie im. Bolesława Chrobrego komunikuje, że konferencja rodzicielska odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. od godz. 16—17.

„Iljada" Homera na scenie. Uczniowie klasy VII państw. gimnazjum w Gnieźnie odegrają w piątek, dnia 26 bm. dla młodzieży szkolnej i w sobotę, dnia 27 bm. na scenie hotelu Europejskiego, z I. księgi Iljady „Pomór i gniewy", parafrazę poetycką Juljusza Słowackiego.

Nieszczęśliwy wypadek. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa służąca Barówna Zofja z Węgorzewa, która w dniu krytycznym u swego chlebodawcy, gospodarza Stępaka Antoniego odgarniała sieczkę od maszyny. Koła trybowe nie były przepisowo okryte, wskutek czego B. dostała się lewą ręką w tryby. Okaleczoną odstawiono do szpitala.

Pożar stodoły. Dnia 10 bm. spaliła się stodoła ze zbożem i maszynami rolniczemi. Stodoła była własnością Wiśniewskiego Jakóba z Kornat.

Gniezno a Powszechna Wystawa Krajowa.

Podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu spodziewany jest w całym kraju ożywiony ruch turystyczny. W tym celu wszystkie większe ośrodki miejskie przygotowują się do przyjęcia licznych turystów i wycieczek.

Miasto Gniezno — pierwsza stolica królów polskich, posiadające cenne zabytki historyczne wraz ze sławną Katedrą Gnieźnieńską, spodziewa się również licznej frekwencji przyjezdnych, tembardziej, że w marszrutach wszystkich wycieczek Gniezno uwzględnione jest na pierwszym planie. Ponieważ hotele gnieźnieńskie nie będą w stanie pomieścić napływu gości, Magistrat m. Gniezna powołał do życia Biuro Kwaterunkowe, które posiada już 300 miejsc noclegowych.

Przyjmowaniem wszelkich wycieczek zajmować się będzie specjalnie w tym celu utworzony komitet, rozporządzający odpowiednią ilością wykwalifikowanych przewodników.

Komunikację pomiędzy Gnieznem a Poznaniem utrzymuje 11 par pociągów oraz kilkanaście autobusów, kursujących na szosie Poznań - Gniezno w krótkich odstępach czasu.

Miejskie Biuro Kwaterunkowe w Gnieźnie mieści się w gmachu Magistratu przy ul. Chrobrego nr. 41 na parterze, telef. 222.

Żnin.

Z „Sokoła". Plenarne zebranie „Sokoła" zagaił prezes p. Małachowski. Po odczytaniu protokółu z walnego zebrania wygłosił p. Ign. Derech referat pt. „Zwycięstwo Grunwaldzkie". W dyskusji wyrażono życzenia, by zarząd postarał się o dalszych prelegentów. W końcu prezes zdał sprawozdanie z zebrania Rady Okręgowej „Sokoła".

Wieczór muzyczny. Cieszący się wielką popularnością w Żninie skrzypek p. Zdzisław Nowacki zorganizował w ub. niedzielę wieczór muzyczny, połączony z popisem uczniów. Zysk z tej imprezy przeznaczył na kupno zegara do wieży kościoła żninskiego. Występ udał się pod każdym względem, bo i publiczność dopisała.

Nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Strzeleckiego w Żninie odbędzie się w piątek, dnia 3 maja w Strzelnicy. W tem dniu odbędzie się strzelanie Bractwa o króla konstytucyjnego i dwóch marszałków oraz o premje.

Ciekawe odczyty. W bież. miesiącu odbędzie się dalszy ciąg publicznych odczytów, poświęconych znakomitym mężom, pochodzacym z Żnina. Prelegenci wygłoszą odczyty o Erazmie Glicznerze oraz o Jędrzeju i Janie Śniadeckich.

POWIDZ. Przedstawienie amatorskie. Tow. Robotników „Jedność" urządziło w sali Fr. Wysockiego przedstawienie amatorskie. Odegrano sztukę „Huzar i woltyżer" i „Ofenzywa zalotników", obrazek ludowy ze śpiewami w 2 aktach. Prawdziwe uznanie należy się pp. Marji Kozłowskiej, Wł. Kozłowskiemu, L. Putzowi, J. Kownackiemu i St. Tomczakowi za znakomite wywiązanie się z ról. Również pozostali amatorzy wywiązali się ze swych ról dobrze. Sztukę reżyserował p. Wł. Kozłowski. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, na której bawiono się ochoczo i harmonijnie do rana.

Wągrowiec.

Osobiste. W tych dniach objął posadę profesora matematyki przy tut. seminarjum nauczycielskiem, dotychczasowy profesor seminarjum w Kcyni p. Wojciuk.

Walne zebranie Banku Ludowego. Doroczne walne zebranie Banku Ludowego odbyło się w sali p. Wierzejewskiej, pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Mroszkiewicza. Sprawozdanie z rocznej działalności Banku zdał dyr. Spychałowicz. Obrót ogólny banku wynosił w roku 1928 51,832.101,26 zł (zwiększył się o 10 miljonów w stosunku do roku poprzedniego). Poszczególne pozycje przedstawiają się nast.: wkładki oszczędnościowe 428.986,93 zł, wkłady dzienne beztermінowe ½ milj. zł, udziały wzrosły do sumy 122.807,22 zł, kredyt wekslowy wynosił 3,770.458,03, z rachunku otwartego czerpali rolnicy na sumę 94.388 zł, kupcy 73.071, rzemiosło 13.077,15 i przemysł 116.405 zł. Członków przybyło 104 do liczby łącznej 1454. Czysty zysk wynosi 20.860,54 zł. Uchwalono skalę udzielanych pożyczek do 25.000 zł. Do Rady nadzorczej wybrano pp. Różniewskiego, Nalewalskiego i Magdziarza.

Z zebrania Tow. Czytelni dla Kobiet. Miesięczne zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet zagaiła przewodnicząca dr. Kulińska. Po deklamacji p. Kuśnierkównej p. Dziewięcka wygłosiła referat na temat „Wskrzeszenie państwa kościelnego" Po zebraniu spędzono kilka chwil przy wspólnej kawie.

Z Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Plenarne zebranie S. M. P. zagaił ks. patron Kozłowski. Referat na temat „Co jest pomocą do rozwoju fizycznego" wygłosił p. Dykbau.

Strzeliła do siebie z fuzji myśliwskiej.

Pleszewo, dn. 17. 4.

W powiecie pleszewskim we wsi Borucin popełniła samobójstwo zawiedziona w miłości 23 letnia Józefa Kwiatkowska. Desperatka przyłożyła fuzję do piersi i wystrzałem pozbawiła się życia. Nie mogła ona przeboleć niewierności ukochanego.

Z Grudziądza.

Z Teatru Polskiego.

Środa, dnia 17. 4. koncert Michałowskiego. Czwartek, 18. 4. „Łatwiej przejść wielbłądowi".

Komunikat teatru. Z kancelarji Teatru Polskiego komunikują nam, że począwszy od wtorku dnia 16 bm. przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godz. 8 wiecz., po południu o godz. 4.

Nagły zgon. W poniedziałek rano w Tarpnie Folwarku znaleziono zwłoki młodej, 20-letniej dziewczyny, która przypuszczalnie zmarła na udar serca. Zmarła była bezdomna i szukała schronienia w piwnicy, należącej do folwarku i tam ją śmierć zaskoczyła.

Wiec Pepesiaków. W ub. niedzielę odbył się wiec P. P. S.. Oprócz socjalistów zjawili się t. zw. Niezależni i Bebiści. Gdy chciał przemawiać dr. Pehr zakrzyczano go, wobec czego przewodniczący wiec rozwiązał.

Zaproszenie. Otrzymaliśmy z Magistratu nast. pismo z prośbą o ogłoszenie: Niniejszem uprzejmie zapraszam na wspólną naradę do sali posiedzeń Magistratu, w piątek, dnia 19 bm. o godz. 18, przedstawicieli duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych, korporacyj miejskich, prasy, szkolnictwa, wszelkich stowarzyszeń i organizacji oraz obywatelstwa. Porządek obrad: 1) omówienie programu obchodu dnia święta narodowego Trzeciego Maja; 2) wybór ścisłego komitetu obchodowego. — Prezydent miasta: **Włodek.**

Z Katolickiego Stow. Polek (Czytelnia dla Kobiet). Miesięczne, plenarne zebranie Katol. Stow. Polek zagaiła prezeska p. Helena Kruszcnowa, która wygłosiła referat na temat: „Matka w okresie oczekiwania dziecka". Wykład p. prezeski był bardzo dobrze opracowany i zrobił dodatnie wrażenie. Drugi referat wygłosiła p. Lesińska na temat „Wskrzeszenie Państwa Kościelnego". Był to nadzwyczaj aktualny temat i zainteresował wszystkich. Uchwalono urządzić wspólną wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Pożar. W poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 4,30 po poł. zaalarmowano Straż Pożarną na Gł. Rynek, gdzie w domu p. Holza zapaliła się skrzynia z opałem. Ogień szybko zlokalizowano.

Włamanie. W ub. niedzielę wytłuczono w firmie „Venetia" przy ul. Mickiewicza 4 (właśc. p. Wincenty Banaszak) okno wystawowe i zabrano za kilkadziesiąt zł słodyczy.

Kino „Apollo" wyświetla przepiękny dramat „Grzesznica".

Kino „Nowości" wyświetla sensacyjno kryminalny film p. t. „Królewskie klejnoty".

Odezwa do ludu pracującego.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej poderwaniem spoistości ruchu chrześcijańsko-społecznego na Pomorzu przez czynniki postronne i polityczne, podjęło Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe na nowo pracę ku dobru moralnemu i materjalnemu rzemieślników i robotników, żyjących z pracy najemnej, w dawnych rozmiarach i w starym zakresie.

Zrozumiawszy, że walka z wyzyskiem warstw pracujących wtedy tylko może mieć powodzenie, gdy ma podstawę jak najszerszą i jednolitemu frontowi pracodawców przeciwstawi jak najbardziej zwartą organizację, obejmującą cały teren, na którym dany związek pracodawców występuje, stworzyliśmy razem z Ch. Z. Z. z okręgu nadnoteckiego, obejmującego Bydgoszcz i sąsiednie powiaty wielkopolskie jeden wielki okręg pomorsko-nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy, pozostawiając w Grudziądzu i Toruniu zarządy obwodowe z własnymi sekretarjatami, powołanymi do załatwiania spraw bieżących w tempie jak najbardziej przyspieszonem przez bezpośrednie interwencje w zakładach, w których ku temu zajdzie potrzeba.

Sekretarjat Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego na obwód grudziądzki mieści się w Grudziądzu przy ulicy Groblowej nr. 5 i urzęduje codziennie (za wyjątkiem niedziel) od godz. 9-tej do 1-ej i od 3 do 6 -tej wiecz., w soboty zaś od godz. 9 do 3-ej po południu.

Zawiadamiając o tem szeroki ogół pracowników fizycznych i umysłowych, wzywamy wszystkich zwolenników idei chrześcijańsko-społecznej, zdobywającej wszędzie w Polsce i poza jej granicami coraz to większe zastępy wyznawców, do poparcia naszych wysiłków, zmierzających do poprawy doli ludu pracującego. Szczególnie zaś zwracamy się do tych, którzy z tych czy innych względów stronią od organizacyj robotniczych i chodząc luzem, osłabiają szeregi walczącego o poprawę bytu ludu pracującego Niechaj wstąpią w szeregi Ch. Z. Z. i wzmocnią przez to ruch, który oparty o zasady chrześcijańskie i narodowe, szczerze pragnie poprawy bytu pracowników i nad tą poprawą szczerze i usilnie pracuje. Fakt, że na czele ruchu naszego stoją wybitni znawcy życia społecznego, którzy sami pochodzą z ludu robotniczego i z ludem tym żyją i walczą, daje każdemu rękojmę i pewność, że sprawy i interesy jego otoczone będą w Ch. Z. Z. należytą opieką i troskliwością.

Niech żyje chrześcijański ruch społeczny!

Niech żyje Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe!

Zarząd obwodowy Ch. Z. Z.
Grudziądz.

Wszelkich informacji co do wysokości składek członkowskich jak i świadczeń, płaconych przez Ch. Z. Z. członkom na wypadek strajku, bezrobocia lub śmierci, udziela sekretarjat obwodowy Ch. Z. Z., ulica Groblowa nr. 5.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 19. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 17. bm. o godz. 8 wieczorem drugi raz przepiękna operetka Fr Lehara p. t. „Biały Mazur", przyjęta na premjerze przez rozentuzjazmowaną publiczność niemilknącem oklaskami, dzięki koncertowej grze i pięknym głosem, z jakich słyną pp. Mala Grabowska, Kazimierz Ostrowski, Jerzy Sulima i Helena Jaworska.

W przygotowaniu operetka Jeana Gilberta p. t. „Królowa Kinematografu".

Bal wiosenny Klubu Wioślarskiego. Klub Wioślarski, którego imprezy cieszą się wielkiem powodzeniem, urządza dnia 20. bm. w salach „Dworu Artusa" doroczny bal wiosenny.

Odezwa. W związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu zgłaszają się liczne wycieczki do Torunia. Pomieszczeniem wycieczek i przybyłych gości zajmuje się specjalnie w tym celu utworzony miejski komitet kwaterunkowy, który prosi wszystkich właścicieli mieszkań w Toruniu o zgłoszenie kwater wraz z podaniem ilości łóżek i ceny za nocleg Chodzi przeważnie o kwatery z wszelkiemi wygodami. Zgłoszenia należy skierować do miejskiego komitetu kwaterunkowego w Toruniu, ratusz pokój nr. 38.

Schronisko noclegowe w Toruniu. Tow. Krajoznawcze utrzymuje schronisko noclegowe dla wycieczek zbiorowych. Schronisko to mieści się przy ul. Przedzamcze nr. 9. Otwarcie schroniska nastąpi z dniem 27 bm. Wszelkie zgłoszenia wycieczek dotyczące schroniska, skierować należy do Magistratu m. Torunia, Ratusz, pokój 38 „wydział szkolno-turystyczny".

Zderzenie pociągu z samochodem. Dnia 15. bm. przy nadbrzeżu najechał pociąg na stojący tam samochód wojskowy, na który ładowano cegłę, przyczem poważnie go uszkodził.

Nowy przystanek tramwajowy znajduje się u zbiegu ulic Szerokiej, Królowej Jadwigi i Przedzamcze.

Wyłowienie topielca. Dnia 12. bm. rybacy z Górska, powiatu toruńskiego wyłowili z Wisły trupa mężczyzny, który z powodu opadu wody pozostał pomiędzy wikliną. Zwłok z powodu silnego rozkładu ciała nie rozpoznano

Kradzieże. Szyplińska Helena, zam. przy ul. Sienkiewicza 11, zgłosiła kradzież obuwia i materjału wart. 400 zł. Gehrke Jan, zam. przy ul. Żeglarskiej 6, zgłosił kradzież roweru wart. 180 zł.

Przytrzymanie przemytnika. Ujawniono przemytnictwo 125 cygar pochodzenia niemieckiego, popełnione przez D. H. z Torunia.

Kino „Pan" daje szampańską komedję wiedeńską w 10 aktach pt. „Królowa Jazzbandu" ponadto nadprogram.

„Światowid" wyświetla piękny dramat pt. „Dla ciebie ukochana".

„Słońce" demonstruje wstrząsający film pt. „Ostatni monarcha".

Powiesił się w areszcie.

Nowe, dn. 17. 4.

Powiesił się w areszcie policyjnym w Nowem jakiś włóczęga. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dowodów osobistych.

Skarb w obrazie.

Lidzbark, dn. 17. 4.

Anna Zdunkówna, robotnica z Wiluwia koło Lidzbarku rozebrała nadesłany przed 45 laty przez krewnych w Ameryce obraz ścienny w którym znalazła 100 dolarów.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 17 kwietnia 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Aniceta pap. Rudolfa.
Jutro: Eleuterjusza, Walerjana.
Wschód słońca: godz. 5,1.
Zachód słońca: godz. 18,59.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 15 bm. do 22 bm. dyżurują następujące apteki:

1) **Apteka Pod Koroną**, ul. Dworcowa 71.
2) **Apteka Pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów **„Bractwa św. Łukasza"** z Warszawy.

Biblioteka Czytelni dla Kobiet (ul. 3-go Maja nr. 13) otwarta codziennie od godz. 4-tej do 6-tej.

Biblioteka francuska T-WA. PRZYJAC. FRANCJI, ul. Cieszkowskiego 20, otwarta w poniedziałki i piątki od 6—7. (1794

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro o godz. 19,30 dla Związków **„Hamlet"**.

W piątek ukaże się ostatni raz w sezonie po cenach zniżonych pełna humoru i zabawnych sytuacyj krotochwila W. Rapackiego **„Panna z dobrego domu"**. Początek o godz. 20-tej. Bilety do nabycia w kasie teatru.

W sobotę uroczysta premjera w obecności autora, mianowicie **„Niespodzianka"** K. H. Rostworowskiego. Duży nakład wysiłku artystycznego w reżyserji i wykonaniu ról głównych, pietyzm w interpretacji i nowe dekoracje — złożą się na ogólny wyraz szacunku, na jaki zasługuje sztuka znakomitego pisarza, oparta na prawdziwem zdarzeniu. Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach p. Koreckiego. Główne role grają pp.: dyr. Stoma, Korecka, Niwińska, Karpiński, Gliński i inni. Sobotnia premjera należeć będzie do największych uroczystości teatralnych bieżącego sezonu.

W niedzielę po południu po cenach zniżonych **„Polska krew"**, operetka melodyjna wesoła i barwna Nedbala; wieczór zaś po raz drugi **„Niespodzianka"**.

Przerażająca wiadomość ukazała się w prasie warszawskiej.

Do tamtejszego magistratu wpłynęło 68 podań o przydzielenie przez miasto 68 miejsc na postawienie pomników. Pracuje w tej chwili we Warszawie 68 komitetów pomnikowych. Rada miejska, celem załatwienia się z temi podaniami, wyłoniła specjalną „komisję pomnikową", która ma te prośby rozpatrywać i odpowiednie miejsca pod pomniki wyznaczać.

Ta manja pomnikowa Warszawy staje się epidemją. Przedewszystkiem ciekawą byłoby rzeczą dowiedzieć się, dla kogo te pomniki są przeznaczone. Nawet starożytni Grecy i Rzymianie byli bardziej umiarkowani w swej pomnikomanji, choć oni obok ludzi prawdziwie zasłużonych, czcili pomnikami także urojonych bogów i półbogów. Zdaje się, że i my popadamy w to ostatnie. Ale co u starożytnych było kultem religijnym, to u nas może być tylko szaleństwem. Tylko w tem szaleństwie — jak to powiada myśliciel — tkwi metoda.

Warszawa, jak każde wielkie miasto, posiada mnogą rzeszę spekulantów i kombinatorów, którzy żyją z tego, że wysuwają się na organizatorów różnych społecznych i dobroczynnych przedsiębiorstw, na których żyrują pojedyńczo lub nawet gromadnie. Nie dalej jak na wiosnę zeszłego roku słynnem się stało pewne towarzystwo opieki nad ubogimi, które apelując do miłosierdzia publicznego, dysponowało bardzo znacznemi funduszami, i fundusze te topiło we własnych kieszeniach. Skandal ten w miarę zatuszowano, bo były w niego wmieszane osobistości, o których się nikomu nie śniło, z jakich to źródeł czerpią oni swe dochody.

Do takich to imprez należy dziś w Warszawie i stawianie pomników. Naturalnie nie mamy tu na myśli komitetów, które żądanie swe serjo pojmują, i do których opinja publiczna odnosi się z życzliwością. Ale takie komitety można na palcach zliczyć. Inne kroją tylko na wyłudzenie grosza od społeczeństwa. Projektowane przez nich pomniki nie ujrzą światła dziennego, a prośba wniesiona do magistratu o miejsce pod pomnik jest najzwyklejszym bluffem.

Pozatem nie pora na stawianie u nas pomników. O tem pisaliśmy już kilkakrotnie. Opinja publiczna to uznaje, ale rzadko kto ma odwagę przeciwstawić się tym projektom, gdy „deputacja komitetowa" o składkę na pomnik do niego zapuka.

— **Wiadomości kościelne.** W niedzielę 21 bm. kończy się Komunja św. wielkanocna. Wszyscy, którzy jeszcze u spowiedzi św. wielkanocnej nie byli, niechaj korzystają z ostatniej okazji, aby wypełnić swój obowiązek wielkanocny. W kościele św. Trójcy słucha się spowiedzi codziennie od godz. 6 rano. Pozatem będzie jeszcze sposobność do spowiedzi w czwartek 18 bm. od godz. 6—8 wiecz., w piątek 19 od godz. 6—8 i w sobotę 20-go od godz. 4-tej po poł. poczęwszy.

— **Wolne miejsca dla pracowników w P. U. P. P.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy ma zapotrzebowanie na rachmistrza ze znajomością książkowości handlowej, kilku monterów-specjalistów do wag chętnych na wyjazd, 1 pierwszorzędnego technika stroiciela pianin i fortepianów, obeznanego z wszelkiemi reperacjami, intonacją i fachowem strojeniem tychże, 100 kamieniarzy, 15 sług żeńskich na wieś i do miasta oraz 10 parobków do koni do gospodarzy.

Zgłaszać się (wzgl. nadsyłać oferty) do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy — Grodzka 32 — sekretarjat.

— **Dyrekcja Pedagogjum Wielkopolskiego** komunikuje, że konferencja wywiadowcza z rodzicami, opiekunami młodzieży klas gimnazjalnych o ich postępach, zachowaniu i pilności w nauce odbędzie się w piątek dn. 19 kwietnia o godz. 5 w zakładzie przy ul. Zduny 7.

— **Wakacje szkolne.** Z powodu Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu, wakacje szkolne rozpoczną się już 15 czerwca.

— **Wykład naukowy prof. Wukadinowicza.** Profesor uniwersytetu krakowskiego Wukadinowicz był onegdaj gościem „Deutsche Gesellschaft für Kunst und Wissenschaft" w Bydgoszczy. W Kasynie Cywilnem miał prof. Wukadinowicz niezmiernie interesujący odczyt **o Goethem i stosunku jego do Polaków.** Licznie zgromadzeni słuchacze - Niemcy zgotowali prof. Wukadinowiczowi owację.

— **Legjoniści!** Roczne walne zebranie Związku Legjonistów, Oddział w Bydgoszczy, odbędzie się w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 10,30 w pierwszym terminie, a o godz. 11-tej w drugim terminie. Przybycie wszystkich członków konieczne ze względu na wybór nowego zarządu.

— **Dyrekcja Humanistycznego Gimnazjum Żeńskiego Dr. M. Wagnera** komunikuje, że konferencja wywiadowcza z rodzicami, opiekunami uczenic, o ich postępach, zachowaniu i pilności w nauce odbędzie się w czwartek dnia 18 kwietnia o godz. 5 w zakładzie przy ul. Paderewskiego 19.

— **Klub Pań** ma zaszczyt zawiadomić, że dn. 18 bm. (czwartek) o 5 popoł. ul. św. Jańska 18 I p. odbędzie się w drugim i ostatecznym terminie walne zebranie. Po zebraniu towarzyska kawka. Zarząd najuprzejmiej prosi o jak najliczniejsze przybycie członkiń i gości.

— **Miejska Szkoła Handlowa.** Dzisiaj, w środę o godz. 6 wieczorem odbędzie się konferencja wywiadowcza, w której rodzice (opiekunowie) zostaną poinformowani o postępach w nauce i sprawowaniu się uczni wzgl. uczenic.

— **Ofiara.** Szan. Dyrekcja Banku Bydgoskiego złożyła na fundusz wymalowania kościoła św. Trójcy 50,— zł, na kolonję letnią w Jastrzębiu 50,— zł. Ofiarodawcom składam „Serdeczne Bóg zapłać!" ks. Skonieczny, proboszcz.

— **Jak mało wiarogodnemi są niektóre informacje agencyj telegraficznych,** mamy świeży dowód z Bydgoszczy. Jedna z warszawskich agencyj donosi prasie, że zebranie „Generalnej Federacji Pracy" w Bydgoszczy odbyło się **spokojnie**. Kto był na tem zebraniu, ten wie, jak tam było „spokojnie"...

Fundusz

NA WALKĘ ZE SZPIEGOSTWEM.

Do dyspozycji marszałka Piłsudskiego złożyli: Lista nr. 1511 p. **Jana Teski**, naczelnego redaktora „Dziennika Bydg." zł 50,—, Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII. gen. bryg. **Pasławski** wraz z oficerami i podoficerami oraz z u. c. Sztabu D. O. K. i Szefostw kwotę zł 516,60.

Wyjaśnienie.

W „Ruchu Wydawniczym" Dziennika Bydgoskiego z 14 kwietnia 1929 r. umieszczoną była wiadomość, że ks. Łukaszkiewicz napisał z polecenia Ministerstwa Przem. i Handlu dziełko o królu Chrobrym, zdobywcy zachodniego Bałtyku. Otóż donosimy, że ks. Łukaszkiewicz **już wydrukowaną książkę o królu Chrobrym** przedłożył Ministerstwu Przem. i Handlu, które przeciło ją wtedy dopiero do l. S. M. 930/29.

KONCERTY I ZABAWY.

W sobotę:

Wenta z tańcami Bydgoskiego Klubu Wioślarek odbędzie się w sobotę w salach Kasyna Cywilnego. Bufet we własnym zakresie.

Stowarzyszenie polskiej młodzieży ewangelickiej w Resursie Kupieckiej zabawa wiosenna z programem wokalno-muzykalnym. Początek 8,30.

Tow. Czeladzi Rzemieślniczej w sobotę Bal Wiosenny w „Starej Bydgoszczy". Początek o godz. 19,30.

„Rodzina Wojskowa". Staraniem sekcji muzycznej w piątek 19 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Kasyna Cywilnego (Gdańska 160a) odbędzie się **odczyt z ilustracjami muzycznemi** pod tyt. **„Fryderyk Szopen"** („W brzasku życia i twórczości"), który wygłosi p. dr. Bełza, dyrektor Bibl. miejskiej, ilustrację muzyczną wykonają: p. Mira **Polhelm** oraz kameralna śpiewaczka p. Julja **Gorzechowska**, która wykona szereg pieśni Szopena.

— **Z pośród odkryć w dziedzinie medycyny**, dokonanych w ciągu ostatnich 15 lat, na szczególną uwagę zasługuje odkrycie Trypaflaviny. Trypaflavina okazała się niezawodnym środkiem bakterjobójczym, będąc jednocześnie zupełnie nieszkodliwą dla organizmu ludzkiego. Z tego względu firma „Bayer", znana na całym świecie z wytwarzanych przez nią znakomitych tabletek „Aspirin", pragnąc wykorzystać niezwykłe własności Trypaflaviny, przystąpiła do wytwarzania nowego preparatu, zawierającego Trypaflavinę jako składnik. Nowy ten preparat, wyrabiany w postaci pastylek, otrzymał nazwę „Panflavin". Pastylki „Panflavin" są niezwykle skutecznym środkiem dla ochrony przed chorobami gardła i przeziębienia, gdyż unieszkodliwiają szybko wszystkie zarazki chorobotwórcze, znajdujące się w ustach i jamie gardła. Pastylki „Panflavin" odznaczają się przytem tak przyjemnym smakiem, że nawet dzieci przyjmują je chętnie. Pastylki „Panflavin" powinny znajdować się w każdym domu. (9218)

— **Ujęcie oszusta.** Fałszywy ksiądz Henryk Smolarski, który w swoim czasie naciągnął na 100 zł pożyczki i wiceprezydenta miasta p. Chmielarskiego, został ujęty w Warszawie. Jak się okazało jest on synem ubogich rodziców, Ignacego i Stanisławy Smolarskich, a księżą mitrę to już sobie sam dorobił.

Z sali sądowej.

Skazany przedwczoraj przez Izbę Karną Sądu Okręgowego, pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, kazirodca Wojciech Kwiatkowski, który zgodnie z wnioskiem prokuratora p. Turasiewicza, zasądzony został na 12 lat ciężkiego więzienia, mimo, iż na rozprawie przyjął wyrok, zgłosił wczoraj rewizję przeciw wyrokowi. Wobec jednak istniejących ustaw, żądanie oskarżonego uwzględnione już nie będzie.

W tramwaju.

— Pani Łepkowska czegoś dzisiaj bardzo kontentna. Aż ji sie oczy świcą.

— Ano ciesze się z nowego gabinetu. Nieznam ani pana Boernera, ani pana Prystora, ale muszą być z nich porządne ludzie, skoro pan marszałek tak sobie życzył. Przecie nie obstawałby za jakimiś gałganami.

— Moja pani, porządność sama dla ministra nie wystarczy. Musi być też i mądrym. Z tych nowych, jak widziałam na obrazku, jeden tylko pan Prystor ma łysinę, a te inne to jeszcze młodziaki.

— A któż pani powiedział, że tylko łysy ma rozum? Niekoniecznie z myślenia musiał on sie wylenić.

— Ale przez noc też rozumu nie nabierze.

— Nabierze, moja pani, nabierze. Komu pan marszałek da urząd, temu da i rozum. Czy to przedtem pan Składkowski miał jakie w czem rozeznanie? A ino ministrem został, to zaraz śmietniki zwizyterował, i do wygódek z przeproszeniem nos wścibił, i chciał nawet parchów spławić, ale mu już nie dali. Zobaczy pani, że pan Matuszewski bydzie taki sam.

— Jeśli on ma do finansów taką samą głowę, jaką miał do żeniaczki, to padam do nóg. Przecie wziął sobie te panne Konopacką, co to na Olimpji denkiem od beczki najdalej śmigła. Niech teraz między nimi co do czego przyjdzie, to on smary dostanie, nie ona.

— A któż pani powiedział, że zawsze ino kobieta mały dostać musi, a chłop nie? Ładnie by świat wyglądał!

— Pewnie, pewnie. Jak sobie tak pomyśle o panu Łepkowskim, co on sie prania bez dzień nabierze...

— To są nasze małżyńskie porachonki, do których nikomu nic. On mnie czasem szturknie, a ja jego, i tyle.

— Ładne mi szturkanie, po którem musieli mu biedro gipsować.

— Przetrąciłam mu, bo ma już źdźbełko zwątlałe kości. Ale coś takiego to sie u nas trafi najwyży raz na kwartał.

— Szkoda. Pani radaby mu co tygodnia gnaty łamać.

— Panie Antkowiak, że to za takie gadanie Bóg pana na gębie nie pokarał! Przecie nieraz i psa sie wybije, a on mimoto człowieka kocha. Tak jest i z moim starym. Poczubimy sie troche, a jak co, to jedno dla drugiego do wody by wskoczyło.

— Toć mąż pani już raz wskoczył do Brdy, ale nie dla pani, ino przez panią.

— Panie Antkowiak!...

— Rynek imienia Pana Marszałka! Na Gdańską i na Toruńską przesiadać!

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół"!

Z powodu niedomagania na zdrowiu prezeski, red. Teskowej **walne zebranie** Żeńskiego Tow. Gimnastycznego „Sokół" **odwołuje się.**

Następny termin zebrania ogłoszony zostanie w dniach najbliższych.

ZARZĄD.

Skradzione rzeczy są do rozpoznania.

W komisarjacie pierwszym P. P. Nowy Rynek 1, znajdują się następujące rzeczy pochodzące z kradzieży: 4 prześcieradła białe, powłoka biała z monogramem P. S., 2 powłoki w niebieską kratkę, dwie koszule męskie, z tych jedna biała, druga w żółte paski, sukienka oraz jaczka z czerwonym obszyciem. Rzeczy te, prawdopodobnie będą pochodzić z kradzieży dokonanej w jednym z tutejszych szpitali. Wzywa się poszkodowanych, aby się zgłaszali w wymienionym komisarjacie, w godzinach urzędowych, celem rozpoznania.

— Ujęło 1 złodzieja, 1 oszusta, 1 zbiega z domu rodzicielskiego, 1 pijaka, 1 włóczęgę i 3 niewiasty za przekroczenie policyjno-obyczajowe.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Pomimo rzetelnego powodzenia świetnego pod każdym względem obrazu „Wołga, Wołga...." wyświetlanym on będzie tylko dziś jeszcze i jutro. Radzimy więc skorzystać z tych ostatnich przedstawień filmu o niebywałych wartościach artystycznych.

NOWOŚCI wyświetla od kilku dni na swoim ekranie zabawny melodramat p. t. „**Grzesznica bez grzechu**" (Rudowłosa). Kreująca rolę tytułową znakomita artystka Clara Bow swym komizmem rozwesela do łez, a triki tego dziewczęcia budzą zachwyt. Jako dodatek wesoła farsa, koncert „Radjofoniczny", a na poczekalni „Radjo".

MARYSIEŃKA wyświetla cieszący się powodzeniem dramat pt. „**Rajski ogród**". Przytem obfity nadprogram.

CORSO wyświetla od wczoraj wielki dramat sensacyjny ilustrujący zaciętą walkę o złotodajne pola p. t. „**Zdobywcy złota**". Główną rolę odtwarza ulubieniec młodzieży słynny Milton Sills. Nadprogram — szampańskie komedje p. t. „Kobiety łączcie się" oraz „Sposób na synów".

Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 17 kwietnia.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,40—1,90, słonina 1,80—2,00, baranina 1,20—1,40, cielęcina 1,00—1,50, szmalec 2,30—2,40.

Nabiał: jajka 2,40—2,50, masło 2,50—2,70, ser 50—60 gr.

Jarzyny: marchew 20—25 groszy, buraki 20—25 gr, brukiew 15—20 gr, kapusta 40—50 groszy, czerwona 50 gr, włoska 60 gr, włoszczyzna funt 70—80 gr, sałata 30—50 gr, rzadkiewka 40—50 gr pęczek.

Owoce: jabłka 0,30—1,00, gruszki 0,60—0,70, śliwki 0,70—1,00, cytryny 20—25 gr, pomerańcza 60—80 gr.

Drób: gołąbki 1,00—1,20, kury 4,00—8,00, gęsi 9,00—14,00, kaczki 6,00—8,00, indyki 18,00 do 25,00.

Ryby: liny 1,50—3,00, szczupaki 1,80—2,50, węgorze 2,50—3,50, karpie 2,50—3,50, sandacze 3,00, płotki 0,80—1,00, leszcze 1,00—2,00.

ZMARLI.

Ś. p. **Lucjan Kwiek,** profesor gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu, b. profesor gimnazjów męskich w Gostyninie, Radomiu, Warszawie im. Władysława IV. i W. Górskiego, Ciechanowie, Wrześni, Sem. żeńsk. w Inowrocławiu, b. dyrektor gimnazjum w Pułtusku, kurator Okręgu Szkolnego w Mińsku Litewskim, szef szkolnictwa średniego i zawodowego na Kresy Wschodnie.

Ś. p. **Róża z Urbanowskich Kuberacka,** lat 56, w Kórniku.

Ś. p. **Anastazja Podeszwińska**, lat 40, w Lesznie.

Ś. p. **Wacław Śmietanko,** absolwent Uniwersytetu Poznańskiego, w Gnieźnie.

— **Kradzież ryb.** Dnia 16. bm. w godzinach południowych, skradziono ze skrzyń znajdujących się na Brdzie tuż przy brzegu, wprost huty szklanej, żywe ryby, które Bydgoski Klub Wędkarzy przechowywał w tych skrzyniach. Skradziono około trzech centnarów ryb na szkodę Klubu Wędkarzy.

Kto wygrał na loterji?

W 31-szym dniu ciągnienia 5 klasy 18 polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

20 000 zł. nr. 24504 + premja 400 000 zł.
15 000 zł. nr. 151182.
10 000 zł. nr. 69467.
5 000 zł. nr. 82525.
2 000 zł. nr. 60860.

Po **1 000** zł. nr. 6498 13158 23087 34932 46263 65962 67731 80898 103112 113676 118253 124085 147846 172137.

Po **600** zł. nr 6257 8672 13686 17628 21541 23731 24722 30527 44106 59085 61303 62531 64387 60803 76139 93311 99522 109045 110910 119451 131693 137692 149981 159477.

Po **500** zł nr. 2519 4439 4860 5031 5121 5676 6075 6597 7829 11168 11286 11369 12636 12674 12773 13018 15490 17114 18089 18273 18528 20590 20664 21488 25946 27124 27142 27628 28248 29290 30180 30240 31865 35991 36445 37760 40080 40924 41518 42332 45119 45975 50264 50605 51000 57094 58072 59437 60530 61874 63616 64956 64997 65887 68015 68969 70882 71493 72751 72910 73864 75930 76516 76963 78378 79294 79972 80135 80263 81912 82276 82653 85347 88887 89545 93800 96646 97213 98021 99041 99789 100529 102850 103021 103486 105828 105889 109636 114860 114842 115220 115416 117730 120540 121238 121311 123751 124310 125249 126218 128084 128875 129116 136558 139927 146038 146970 147231 151395 151829 152225 152333 152803 153554 154077 155251 155689 156447 157051 158077 160537 163877 164525 165740 166766 168657 170104 171452 173759 173983.

Ceny i rodzaje biletu wstępu na wystawę poznańską.

Uregulowano już kwestję cen i rodzajów kart wejściowych na Powszechną Wystawę Krajową.

Bilety będą zasadniczo dwojakiego rodzaju: jednorazowe i wielorazowe. Pozatem przewiduje się bilety ulgowe.

Bilet jednorazowy, zwykły, uprawniający do jednorazowego wstępu na teren wystawowy kosztować będzie **4 złote.** Stempel na bilecie oznacza dzień, w którym bilet uprawnia do wstępu na wystawę.

Ceny biletów wielorazowych ustalono w ten sposób, że

bloczek obejmujący **7** biletów wstępu ważnych na 7 dni kosztować będzie **15 złotych.**

legitymacja miesięczna (z fotografją) **20 zł.;**

legitymacja stała (na czas trwania P. W. K.) **50 złotych.**

Cena każdej dalszej legitymacji dla członków rodzin wynosi **40 złotych.**

Bilety ulgowe uprawniające do jednorazowego wstępu, przyznaje się:

rodzinom, składającym się z conajmniej z 5 osób (opłata wynosi **2 zł** od osoby);

studentom, szeregowym, podoficerom, robotnikom, służbie (od osoby **2 zł**);

uczestnikom wycieczek, składającym się conajmniej z 25 osób (od osoby **2 zł**);

uczestnikom zgłoszonych wycieczek studenckich, szkolnych, robotniczych i wojskowych (szeregowcy i podoficerowie), składającym się z więcej niż 50 osób, a zwiedzającym wystawę w czasie uprzednio uzgodnionym z dyrekcją P. W. K. (od osoby **1 zł**);

dzieciom poniżej lat 14-tu w towarzystwie rodziców lub przełożonych (po **1 zł**);

dzieciom biorących udział w wycieczkach szkolnych (za bilety zakupione zgóry na trzyrazowe wejście: **2 zł**).

Bilet wstępu na Wystawę po godzinie 6-ej kosztuje **0,50 zł.**

Dzieciom w towarzystwie rodziców lub przełożonych po godz. 6 (**0,30 zł**).

Dzieci poniżej lat 5-ciu w towarzystwie rodziców lub przełożonych nie opłacają wstępu.

Osobne wstępne pobiera się za wejście do Pawilonu Łowiectwa, Pałacu Sztuki i Palmiarni (po **1 zł**, młodzież **0,50 zł**).

Posiadanie legitymacji stałej uwalnia od uiszczenia wymienionych opłat dodatkowych.

Dział społeczny.

Ku uwadze ubezpieczonych na wypadek inwalidztwa i na starość.

Na podstawie przepisów ordynacji ubezpieczeniowej należy za pracowników fizycznych, zatrudnionych na obszarze b. dzielnicy pruskiej, opłacać składki do ubezpieczenia inwalidowego. Składki opłaca się w ten sposób, że przy wypłacie zarobku wlepia się w kartę kwitową ubezpieczonego znaczek inwalidowy odpowiedniej klasy. Znaczek ten należy unieważnić datą ostatniego dnia czasokresu, za który jest przeznaczony. Znaczki inwalidowe (tygodniowe i kwartalne) sprzedawają Urzędy Pocztowe.

Zaległe składki do ubezpieczenia inwalidowego ulegają przedawnieniu po upływie dwóch lat od dnia, w którym winne być opłacone. Ubezpieczeni, chcący uniknąć, aby składki, które pracodawca winien za nich opłacać, nie uległy przedawnieniu i aby nie utracili nabytych praw do renty, winni sami dbać o to, aby pracodawcy opłacali składki regularnie. Każdą niedokładność winni zgłosić niezwłocznie u kontrolera lub wprost w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2.

Od zaległości ściąga Ubezpieczalnia Krajowa tytułem odsetek za zwłokę 2% w stosunku miesięcznym a ponadto nakłada na pracodawców **kary do wysokości 300 zł.** Niezależnie od zapłaconej zaległości, kary i odsetek, może Ubezpieczalnia Krajowa nałożyć na pracodawcę obowiązek zapłacenia kwoty w jedno- lub dwukrotnej wysokości stwierdzonej zaległości.

Od 1 lipca 1925 r. obowiązują następujące składki:

przy zarobku rocznym do 500 zł znaczki kl. I po 0,30 zł,

przy zarobku rocznym do 700 zł znaczki kl. II po 0,45 zł,

przy zarobku rocznym do 900 zł znaczki kl. III po 0,60 zł,

przy zarobku rocznym do 1 200 zł znaczki kl. IV po 0,75 zł,

przy zarobku rocznym ponad 1 200 zł znaczki kl. V po 0,90 zł.

Polskie Stronnictwo Ch. D.

W czwartek dnia 18 bm. o 7 wiecz. odbędzie się **zebranie Rady Okręgowej Ch. D.** w sali zwykłych posiedzeń, przy ul. Dworcowej 2. Z powodu ważnych spraw, jakie na owem zebraniu będą omawiane, między innemi ustalenie dnia walnego zebrania, komplet pp. należących do Rady Okręgowej jest pożądany. **Dr. Wiecki,** prezes

Zebranie Koła Ch. D. Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 7,30 w lokalu p. **Feliszkowskiego** przy ulicy Fordońskiej 7. Jako referent przybędzie jeden z p. **radnych miasta.** O liczny udział członków i sympatyków prosi **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji komunalnej odbędzie się w piątek, dnia 19. kwietnia br. o godzinie 7-ej wieczorem w Ognisku ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Ch. Z. Z. filji transportowców i kluczników odbędzie się w niedzielę, dnia 21. kwietnia 29 r. w Ognisku ul. Jagiellońska o godz. 4-ej popołudniu.

Baczność, rzemieślnicy rolni powiatu żnińskiego!

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz 12,30 w lokalu p. Rucińskiego w Żninie, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie.

Na porządku obrad bardzo ważne sprawy oraz wybór nowego prezesa, wobec czego uprasza się o liczny udział wszystkich członków. ZARZĄD.

HUMOR i SATYRA.

Nic nie szkodzi!

— A fe, Anno, wycierasz talerze chusteczką do nosa.

— To nic, proszę pani, ona i tak już brudna.

Wytłómaczył.

— Tatusiu! Co to jest artysta - rzeźbiarz?

— Widzisz, moje dziecko, to jest taki pan, co zje wołu, zanim wyrzeźbi kanarka.

I to prawda!

— A zatem słuchajcie, chłopcy! Uszy służą do słuchania, oczy do patrzenia, język do smakowania, palce do wyczuwania dotykiem. Do czego zaś służy nos? Powie mi to Głuptalski!

— Do wycierania, panie psorze!

Zna ją dobrze.

— Tatusiu! Czy to prawda, co nam pan nauczyciel w szkole dzisiaj mówił, że....

— Że co?

— Że zwierzęta dostają co roku nowe futra?

— Tak, syneczku! To prawda, ale przed mamą o tem ani słóweczka!.... Pamiętaj! —

Nowoczesna kobieta.

— Proszę pani! Czy córka pani w domu?

— Mania? Wybierała się na bal. Zaraz zobaczę.

Po chwili wraca matka i mówi:

— Tak jest! Wszystkie suknie są w szafie, więc Mania już jest na balu....

Stan wody w Wiśle w dniu 17 kwietnia rano: Płock 2,42, Toruń 2,83, Fordon 2,78, Chełmno 2,67, Grudziądz 2,93, Korzeniewo 3,18, Piekło 2,81, Tczew 2,88, Einlage 2,48, Schiewenhorst 2,40.

Zagadkowe morderstwo.

Wejherowo, dnia 17. 4.

W okolicy Grabowa, powiat wejherowski znaleziono trupa mężczyzny z rozciętą głową, w wieku lat około 40. Identyczności jego dotychczas nie stwierdzono.

Zjazd przedstawicieli Czerw. Krzyża okr. pomorsk.

w Toruniu.

Dnia 14. bm. odbył się w Toruniu w sali posiedzeń Rady Miejskiej zjazd zarządu okręgu pomorskiego Czerwonego Krzyża przy udziale delegatów z Torunia, Grudziądza, Gdyni, Chełmży, Tucholi, Skarszew, Lubawy, Skórcza, Tczewa, Kartuz, Chełmna, Nowegomiasta.

Obradom przewodniczył starosta krajowy dr. Wybicki.

Sprawozdanie obszerne za rok ubiegły zdawał prezes zarządu dr. Szaad. Czerw. Krzyż stale rozwija coraz bardziej swą działalność przy wydatnem poparciu władz i społeczeństwa. Okręg liczy obecnie około 21 oddziałów z których czynnych jest tylko 18. Członków rzeczywistych należy do okręgu 1200, dożywotnich 400, wspierających 200.

Po udzieleniu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp: Antczak, dr. Bogacz, dyr. Gordon, Dutkowski, Ihnatowiczowa, dr. Kolanowski, radca Janowski, J. Kołek, dr. Krysiński, ks. dr. Kozłowski, apt. Łabudziński, ks. dr. Sienkiewicz, Łabińska, dr. Szaad, dr. J. Wybicki, Steinbornowa, dr. Trzaska, Zapałowska. Na zastępców wybrano pp.: Buszczyńskiego, Januszkiewicza, dyr. Junka, dyr. Kaczora, Sachową, Kolanowską, Swinarską, kur. Szwemina i Tarnowską.

Echa nadużyć dyr. Szkoły Przemysłowo-Handlowej.

Leszno, dnia 17. 4.

„Nowy Kurjer", nasz bratni organ donosi: W Lesznie odbyła się rozprawa przeciwko dyrektorowi Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Lesznie, który był oskarżony o sprzeniewierzenie i fałszowanie dokumentów.

Po wysłuchaniu rzeczoznawców oraz odczytaniu aktu zamknięto postępowanie dowodowe. Prokurator Mosiądz, kładąc nacisk na **wysokie stanowisko oskarżonego** wnosi dla niego o karę więzienia na przeciąg 3 lat. Obrona p. mecenasa Wetawskiego poszła w tym kierunku aby wykluczyć charakter urzędniczy swego mandanta oraz uwypuklić jego zasługi w zorganizowaniu i podniesieniu powierzonego sobie zakładu naukowego. Sąd skazał p. Blarowskiego **na półtora roku więzienia,** na ponoszenie kosztów sądowych jako łączną karę za sprzeniewierzenie na szkodę państwa około 7 tys złotych oraz fałszowanie dokumentów. Na wymiar kary wpłynęły jako okoliczność obciążająca stanowisko wysokiego urzędnika państwowego, oraz fakt ten, że przestępstwo było **czynem ciągłym,** popełnianym przez 4 lata.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. W czwartek, 18. bm. o godz. 20 koncert w Strzelnicy. Zapisy do P. W. przyjmuje się na schadzkach i w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej nr. 69 I. p.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie, sekcja pływacka. Walne zebranie w środę, 17 bm. w hotelu Lengninga, o godz. 8. Wobec ważności uchwał przybycie wszystkich członków bezwzględne i obowiązkowe.

Okręg S. M. P. (męski). Zebranie zarządu okręgowego w poniedziałek 22. bm. o godz. 6,30 u ks. patrona okręg.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów dziś w środę o godz. 7 w biurze parafjalnem.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy kościele farnym. Nadzwyczajne walne zebranie w niedzielę, 21. bm o godz. 4 w Domu Katolickim. Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek, o godzinie 7.

Okręg Stow. Młodych Polek. Zebranie zarządu okręgowego oraz zebranie wszystkich zarządów stowarzyszeń Młodych Polek w piątek 19. bm. o godz. 7,30 u św. Trójcy.

Filja Zw. Pomocników Fryzjerskich. W czwartek, 18. bm. o godz. 8 zebranie u p. Mellera na które prosi się pp członków honor koleż. i kolegów. Pół godziny przed zebraniem zebranie zarządu i ławników.

Zw. Pracowników Kupieckich. W środę, 17. bm. odbędzie się w hotelu Lengninga o godzinie 8 wieczorem zebranie plenarne. Bilety zniżkowe do teatru na przedstawienie wtorkowe nabyć można jeszcze dziś w sekretarjacie od godziny 18,30.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie zarządu w środę, 18 bm. o godz. 8 w sekret. Zw Prac. Kup ul. Mazowiecka.

„Halka". Jutro w czwartek, o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Błocha — lekcja śpiewu. W piątek zaś o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Kocerki (Patzer) lekcja chórów ogólnych. Komplet konieczny.

Sokół III. W czwartek, 18. bm. o godz. 20-ej zebranie zarządu. We wtorek dnia 23. bm. zebranie plenarne nadzwyczajne gniazda w hotelu Lengninga, Długa 56.

„Bracia Humoru". W środę, 17. bm. o godz 19-tej w sali p. Mellera plac Piastowski 2 próba. Komplet konieczny.

S. M. P. „Wiosna". W czwartek, o godzinie 7 wieczorem zbiórka II. zast. Uprasza się o przybycie wszystkich druhen.

„Lutnia". Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 u p. Kocerki chóru żeńskiego.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Zebranie w środę 17 bm. o godz. 7,30 w Domu Katolickim.

„Chopin". Zebranie w środę, dnia 17. bm o godzinie 7,30 wieczorem w sali p. Kleinerta.

Zebranie zelatorów i zelatorek Stow. Misyjnego ks. ks. Pallotynów odbędzie się w niedzielę 21. bm. o godz. 2 po poł. w salce przy kościele Św. Trójcy.

„Sokół" I. oddział żeński. Dziś w środę. o godz. 7,30 ćwiczenia w szkole Św. Trójcy.

K. S. „Polonja". Schadzka informacyjna dla wszystkich drużyn piłki nożnej i sekcji lekkoatletycznej odbędzie się dziś o godz. 20 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Rzepiczna, W. S. Wiadomość, przesłana nam, musi być poświadczona przez sołtysa, albo przez dwóch obywateli ze wsi.

Mrocza p. St. Kużlan. Przyjęliśmy do wiadomości.

Kalnia p. Zamiara. Wyjaśnienie Pana właściwie nic nie wyjaśnia. Odczekamy orzeczenia sądowego.

Skoki. Autorowi „Niepoprawny oszust" — prosimy o podanie swego nazwiska.

Chełmża p. J. Przyjęliśmy do wiadomosci.

Wierzchucin. Autorowi „refleksji". Prosimy o sprawozdanie, refleksje nie nadają się do druku.

Szlachta, A. H. Z różnych względów musimy pozostać przy raz już zajętem stanowisku

Giełda warszawska

dnia 16 kwietnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	105,25	105,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	090,75	092 00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	084,50
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50
5 proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—125,00
Bank Handlowy	000,00—120,00
Bank Polski	000,00—165,50
Bank Zachodni	00,00— 85,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00— 00,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—100,00
Firley	00,00— 49,00
Cegielski	40,00— 41,00
Lilpop	00,00— 34,25
Starachowice	00,00— 29,00

Bank Polski płacił dnia 17 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,11
franki szwajcarskie	170,99
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	210,61
guldeny gdańskie	172,38
szylingi austrjackie	124,76
liry włoskie	46,52
korony czeskie	26,28

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 16 kwietnia 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—65,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kre.	96 25—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00 00—43 00
5% Pożyczka premjowa serja II	92,00 00,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	105,00—000
Herzfeld Viktorius I em.	46,00—00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—105,00

Tendencja: Utrzymana.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 16 4 1929 roku.

Bydło:

Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	166—160
b) pełnomięsiste, wytuczone woły lat 4 do 7	154—148
c) młode mięsiste nie wytuczone i starsze wytuczone	136—130

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	154—152
b) pełnomięsiste młodsze	138—144
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	124—130

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	160—164
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	148—152
d) miernie odżywione krowy i jałówki	134—138
e) licho odżywione krowy i jałówki	110—118

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	160—156
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	146—150
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	140—134
e) liche ssaki	124—130

Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	150—000
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	140—136
c miernie odżywione skopy i owce	120—000

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	246—250
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	242—238
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	230—234
e mięsiste świnie ponad 80 kg.	220—226
f) maciory i późne kastraty	190—240

Obwieszczenie.

Komitet Likwidacyjny do spraw b. ros. osób prawn. **wzywa** wszystkich **posiadaczy listów zastawnych,** emitowanych przez b. rosyjskie banki ziemskie: Kijowski, Moskiewski, Petersbursko-Tulski i Połtawski oraz obligacyj Żytomierskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, do których prawa zostały zabezpieczone na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 115, poz. 1032). względnie które zostały zarejestrowane na podstawie rozporządzeń Ministra Skarbu z dnia 22 lipca 1926 r (Dz. Ust R. P. Nr. 75, poz. 431), z dnia 15 stycznia 1927 roku (Dz. Ust. R. P. Nr 6. poz. 35) i z dnia 8 czerwca 1927 roku (Dz. U. R P. Nr 55, poz. 486) **do bezzwłocznego złożenia powyższych walorów** w Biurze Komitetu Likwidacyjnego **w Warszawie,** przy ul. Leszno nr. 5, w godzinach od 11 do 13, lub **w Wilnie** w Biurze Likwidatora mienia b. ros. banków ziemskich, ul. Mickiewicza nr. 8, w gmachu Wileńskiego Banku Ziemsk.

Równocześnie złożyć należy dowody stwierdzające:

1. Obywatelstwo polskie obecnego posiadacza wzmiankowanych walorów;
2. Obywatelstwo polskie posiadacza walorów, na rzecz którego zostały one zarejestrowane lub zabezpieczone.

Od składania dowodów, wymienionych w punkcie 2-im, zwolnieni są posiadacze listów zastawnych i obligacyj, które zostały zarejestrowane na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 czerwca 1927 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 55, poz. 486).

Termin wyznacza się do dnia 1 maja 1929 roku.

Przy składaniu wyżej wskazanych walorów należy załączyć sporządzone w trzech egzemplarzach wykazy takowych z podaniem numerów oraz sery tych walorów i ich wartości nominalnej. Wykazy te winne być sporządzone oddzielnie dla każdego banku.

Warszawa, dnia 4 kwietnia 1929 r.

Przewodniczący Komitetu Likwidacyjnego.
(—) **W. Jakubowski.** (9447

Przetarg na dzierżawę łąk.

Podpisany Urząd wydzierżawi w drodze publicznego przetargu ustnego niżej wyszczególnione łąki:

w gminach Rusinowo-Stangendorf	**23**	**parcel** o łącznym obszarze	56,50 ha
w gminach Nebrowo-Weichselburg	**24**	„ „ „ „	79,50 ha
w gminie anitzken	**15**	„ „ „ „	26,00 ha
w gminie Oberfeld	**8**	„ „ „ „	12,00 ha
w gminie Ziegellack	**17**	„ „ „ „	34,00 ha
w gminie Mewischfelde	**31**	„ „ „ „	24.25 ha
w gminie Schulwiese (kępa)	**53**	„ „ „ „	54 43 ha
w gminie Rudnerweide	**8**	**parcele** „ „ „	3,50 ha
w gminie Kozielec	**5**	**parcel** „ „ „	7.25 ha
w gminie Wiosło	**15**	„ „ „ „	9,27 ha
w gminie Aplinki	**6**	„ „ „ „	2 15 ha
w gminie Tymawa	**11**	„ „ „ „	4 22 ha
w gminie Gniew	**2**	**parcele** „ „ „	1,75 ha
w gminie Małe Pólko	**8**	**parcel** „ „ „	7,74 ha
w gminie Walichnowy	**4**	„ „ „ „	12,30 ha
w gminach Międzyłęż-Mała Słońca	**28**	„ „ „ „	182.14 ha
w gminach Tczew-Czatkowy	**20**	„ „ „ „	63,54 ha

A. Przetarg na dzierżawę w gminach Rusinowo, Stangendorf, Nebrowo, Weichselburg, Kanitzken i Kozielec odbędzie się w **Nowem w oberży p. Stasiewskiego w dniu 26 kwietnia 1929 r. o godzinie 8-mej rano,** w gminach Wiosło, Oberfeld i Aplinki **dnia 26 kwietnia 1929 r. o godzinie 15-tej w oberży p. Głowińskiego w Widlicach** z tem, że do przetargu w gminach Rusinowo i Stangendorf oraz gminach na lewym brzegu Wisły dopuszczeni będą wyłącznie obywatele Rzeczypospolitej Polskiej oraz obcokrajowcy stale w Polsce zamieszkali, zaś w gminach Weichselburg, Kanitzken, Nebrowo i Oberfeld również obywatele z poza obszaru Rzeczypospolitej Polskiej.

B. Przetarg na dzierżawę w gminach Małe Pólko, Ziegellack i Mewischfelde odbędzie się w **Janowie w budynku technika p. Stoppla dnia 27 kwietnia 1929 r. o godzinie 8-mej,** zaś w gminach Schulwiese, Rudnerweide, Tymawa i Gniew odbędzie się **w Gniewie w oberży p. Szwarca w dniu 27 kwietnia 1929 r. o godzinie 14-tej** z tem, że do przetargu w gminach Ziegellack, Mewischfelde, Schulwiese i Małe Pólko oraz w gminach na lewym brzegu Wisły dopuszczeni będą wyłącznie obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, zaś w gminach Schulwiese (kępa) i Rudnerweide również obywatele z poza obszaru Rzeczypospolitej Polskiej.

C. Przetarg na dzierżawę w gminach Walichnowy, Międzyłęż—Mała Słońca odbędzie się **dnia 29. IV. 1929 r. o godzinie 10-tej w oberży p. Soleckiego w Walichnowach,** zaś w gminach Tczew—Czatkowy odbędzie się **dnia 30. IV. 1929 r. o godzinie 10-tej w biurze Zarządu Dróg Wodnych, pokój nr. 2.**

Warunki przetargu względnie dzierżawy można przejrzeć i bliższe informacje otrzymać w biurze podpisanego Urzędu w godzinach urzędowych — pokój nr. 2, zaznaczając, że czynsz dzierżawny za I. półrocze płatnym będzie przy przetargu. (9346

Tczew, dnia 12 kwietnia 1929 r.

Zarząd Dróg Wodnych.

Licytacja.

W piątek, dnia 19-go kwietnia o godz. 11-tej przed południem sprzedawać będę na składnicy spedytora **Wodtkego, ulica Gdańska 131/32** następujące meble: (9446

kompletną sypialkę dębową z lustrem, salon, tremo, kanapy, fotele, krzesła, stoły, stół sklepowy biały, el. wentylator, szafę do książek (dęb.), szafy biurowe i wiele innych rzeczy.

M. Piechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator
Długa 8 Centrala mebli Tel. 1651.

Ogłoszenie.

(F-5241

Podajemy do wiadomości P. P. Rolnikom i Cukiernikom, że posiadamy na składzie

sól bydlęcą i przemysłową

Sól dostarczamy w każdej ilości to jest wagonowo w workach i luzem jak również detalicznie ze składu

Wolny Skład Soli, Bydgoszcz, Gdańska 99 Telef. 2151.

Państw. Nadleśnictwo Żołędowo

stacja i poczta Maksymiljanowo

sprzeda w drodze publicznej licytacji **we wtorek, dnia 23-go bm.** o godzinie 9-tej rano **w sali p. Mikulskiego w Jastrzębiu**

drewno budulcowe i opałowe

z leśnictw: Strzelce, Nowymostek i Zdroje. — Płacić należy natychmiast. (9386

Nadleśniczy Państwowy.

Poszukuje się zaraz
na przeciąg 3-ch miesięcy

elektrotechnika

dla opracowania rysunków i ruchu sieci wysokiego napięcia.

Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw, życiorysem i podaniem wynagrodzenia miesięcznego do

Związku Elektryfikacyjnego Ch. Św. T. Chełmno (Pomorze). (9440

Fabryka obuwia poszukuje

majstra dla wykończalni

oraz **glazera obcasów**

na stałą pracę i dobrych warunkach. Oferty pod „B. S. P." do Dziennika Bydgoskiego. (9232

Urzędnika bankowego

poszukuje

Bank Rzemieślniczy Sdz. z ogr. odpow. **w Bydgoszczy**

ul. Długa nr. 49. (9429

Zastępców

rutynowanych fachowców w działach **ubezpieczeń:** od ognia, kradzieży z włamaniem, odpowiedzialności prawno-cywilnej, nieszczęśliwych wypadków i na życie **poszukuje poważne Towarzystwo Ubezpieczeń.** Oferty do **„PAR" - Poznań,** Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 16,42. (9435

Gnieźnieńska Loterja Końska

Cena losu 1 zł, 11 losów 10 zł wyłącznie porto. 3084

Ciągnienie 25-go kwietnia b. r.

Fa. Paweł Kasch,
kolektura
Gniezno, ul. Tumska 5,
Telefon 200.
P. K. O. Poznań 207907.

Poszukujemy

techników

meljoracyjnych

do zdjęć polowych na stałą pracę. Spieszne zgłoszenia piśmienne do „Par", Poznań, ul. 27 Grudnia 18 pod „58,200". 9436

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak wzwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Materace
tanio. Jagiellońska 4. (9413

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. (9414

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (9415

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. (9416

Otomany (9417
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Jadalnie
korzystnie. Jagiellońska nr. 4, Tapicernia. (9412

Sypialkę
kompl. 600 zł sprzedam. Stolarnia, Jagiellońska 3. 9405

L. Dura
Bydgoszcz, ul. Jasna 15, fabrykacja wszelkich czapek wojskowych, szkolnych i urzędniczych hurt i detal. Dla szkół zniżone ceny. 9445

Reperuję
pończoszki jedwabne i nadrabiam różnego koloru Gdańska 117, I piętro. 9451

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa
domy najkorzystniejsze wielki wybór, poleca „Ostoja" Dworcowa 59. F5301

2 domy
2 piętrowe w centrum cena 155.000 zł, dom 3 piętrowy nowoczesny w centrum cena 60.000 zł, dom 2 piętrowy z oficyną i składem cena 50.000 zł poleca Stella Dworcowa 64. (F5286

Oberża
z dużą salą 13×20 m., wielkie masywne zabudowania, dom 12 pokoi włącznie 52 morgi ziemi w tem 18 mórg la łąki torfowej. Tudzież 6 mórg parku z rybnym stawem pięknie położ. przy wodzie w pobliżu stacji kolej., szosy, 10 km. od Bydgoszczy, nadająca się również na cele przemysłowe na sprzedaż. Wiadomość: Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 83 9448

Skład
kolonjalny i delikatesów w centrum miasta na sprzedaż, mieszkańców około 12.000. Zgł. do filji Dzien. pod „Interes C.". (F5299

Teren budowlany
4½ mórg przy Toruńskiej sprzedam tanio w całości lub parcelami. Telefon nr. 728. (F5284

Baczność! (F-5278
Kto majątki, gospodarstwa, młyny, fabryki, domy, wile, interesa handlowe i przemysłowe zechce sprzedać, kupić lub wydzierżawić, niech się z całem zaufaniem zgłosi do najpoważniejszego biura kupna i sprzedaży firmy „Polonja", Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698 Firma istnieje od 1919 r.

Gospodarstwo
100 morgowe pszennej ziemi, inwentarz kompletny, szkoła, kościół w miejscu, miasto i stacja w pobliżu, tanio i na korzystnych warunkach zaraz na sprzedaż. Wiad. Bydgoszcz, Kujawska 127, parter lewo. (9420

Majątek
300 mórg pszennej ziemi w Poznańskiem z żywym i martwym inwentarzem cena 210 000 zł, 160 mórg cena 80 000 zł, 100 mórg cena 65 000 zł, 58 mórg cena 30 000 zł i dużo innych poleca „Stella" Dworcowa 64. (F5287

Piekarnię
z dwoma domami za 40.000 sprzedam. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Wolna". (F5291)

Okazja!
Willę o sześciu pokojach na Wilczaku sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Hotel „Boston". (Mieszkanie wolne). (F5295

Dobra egzystencja.
Sprzedam z powodu wyjazdu dobrze zaprowadzoną restaurację, koncesja pozostanie, do objęcia urządzenia lokalowego kuchennego i prywatnego mieszkania oraz towaru potrzeba do 18.000 zł. Wiad. ndziela skład węgla Toruńska 4. 9385

Skład
papieru wraz 2 pokoje i kuchnia, ruchliwy punkt, sprzedam za bezcen, z powodu nagłego wyjazdu. Adres w Dzien. Bydg. 9409

Skład
kolonjalny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem tanio na sprzedaż. Wiad. w filji Dz. Bydg. (F5286

Wila
5 pokojowa 22.000 zł., dom 3 pokojowy, 2 morgi ogrodu 9000 zł. Nowakowski, Dworcowa 69, I piętro, telefon 850. (9449

Kolonjalka
z towarem i mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres w Dz. Bydg. (9397

Kanapę
z obudowaniem, szafy, lustra, garnitur klubowy, leżanki, obrazy, garderobę, obuwie sprzedam. Sienkiewicza 44. (F5274)

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem za 4 tys. sprzedam. Wiad. Dziennik Bydg. (9396

Maszynę
do szycia sprzedam tanio. Rodzik, Promenada nr. 42. 9404

Rower
i teszyng 9 mm. prawie nowe na sprzedaż. Wiad. filja Dz. Bydg. (F5253

Na sprzedaż
20 dużych skrzyń i kilka mniejszych, bardzo tanio. Dworcowa 18. F5257

Krowa
wysoko cielna na sprzedaż. Kapuścisko Małe, Harcerska 12. F5289

Altanę
ogrodową sprzedam. Szulz Zduny 2. F5290

Maszynę
do szycia Centralbobing i maszynę Singera (jak nowe) sprzedam. Skład Chrobrego 12. (F5282

Ford
landolet otwierany, sprzedam. Gdańska 75 c, II ptr lewo, Szymańska. (F5262

Elegancki
wózik dziecięcy sprzedam. Warmińskiego 3, podw. F5273

Kuchnię
prima lakierowaną, bufet i kredens tanio sprzedam. Sowińskiego 2. F5272

Zbroję
antyczną, szablę chińską, strzelby różne, tarcze, sprzedam. Sienkiewicza 44. (F5273

Sprzedam
7 miesięcznego psa, dogę maści białej czarne plamy Zbożowy Rynek 1. 9426

Sprzedaje się
meble z dwóch pokoi i kuchni, oraz rower w dobrym stanie. Łokietka 8 b, 1 wchód. F5297

KUPNA

Dom-wilę (F5283
lub gospodarstwo, w cenie 15—50,000 kupię, wpłacę 15.000, resztę w krótkim czasie. Dokładny opis.— Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wila".

Baczność!
Właściciele nieruchomości! Poszukuję dla poważnych reflektantów domów, wil, składów, interesów handlowych i przemysłowych, oraz mieszkań, proszę o zlecenie „Polonja", Bydgoszcz. Dworcowa 17, tel. 698. (F-5279

POSADY POSZUKUJĄ

2 ekspedjentów
poszukuje od 1 maja br. do bławatów i konfekcji. Młodsi, przystojni i wymowni panowie obeznani w ekspedycji każdej klienteli zechcą nadesłać oferty z odpisami świadectw, fotografją i podaniem wymaganej pensji do f-y Dom Handlowy A. Grajkowski, Wąbrzeźno (Pom.) 9438

Krawca
na małe sztuki przyjmie Ziółkowski, ul. Sienkiewicza 8. F5292

Ekspedjentkę
pierwszorzędną poszukują zaraz H. J. Czesińskie, Gdańska 159. (F5285

Pomocnik
krawiecki potrzebny, ul. Sienkiewicza 11. F5293

Potrzebny (9444
zaraz pomocnik krawiecki na większe sztuki. Nowek, Swiecie, Rynek 16.

Aptekarska
siła pomocnicza, biegła w taksowaniu, potrzebna do apteki w Toruniu. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „I. S. 16" do Dziennika Bydgoskiego. (9423

2 blacharzy
dzielnych na stałą pracę przyjmę zaraz. Burzyński i Piasecki Jabłonowo Pom. 9437

Gospodyni
do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa z znajomością dobrej kuchni, do samotnego pana, od 1 maja br. poszukiwana. Zgł. z odpisami świad. fotografji oraz żądaną pensją do Dzien. Bydg. pod „T. F. K". 9427

Służąca
do wszelkiej pracy domowej zaraz potrzebna. Zgł. Gdańska 38. Lubawy. (F5303

Potrzebna
służąca na wieś, do lepszego państwa. Wiadomość w Dzienniku Bydg. 9425

Chłopców
do pracy przyjmuje G. Habermann, Unji Lubelskiej 9—11. 9430

Stolarza
do fornierowania poszukuję. Grudziądzka 13. (9419

Dziewczyny
do pracy od 15 do 18 lat mogą się zaraz zgłosić. — T. Bytomski, Bydgoszcz, Dworcowa 15a. (9421

Inteligentna
panienka na popołudnie do 2-ga dzieci 5 i 8 lat, może się zgłosić pod „I. R. 22" do Dzien. Bydg. (9424

Osobę
znającą się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, do samodzielnego prowadzenia, poszukuję od 1. 5. 1929 r. Posada stała. M. Hinz, Skwierawy poczt. Lipusz, Pomorze. (9442

Dam
mieszkanie i utrzymanie kobiecie za prowadzenie gospodarstwa domowego składającego się z 4 osób. Zgł. pod „Urzędnik Państwowy" do Dz. Bydg. Grudziądz. (9432

Chłopak
do posyłek potrzebny. Poznańska 4, Makowski. 9418

Służącą
obeznaną z gospodarstwem wiejskiem i kuchnią poszukuję od 1. 5. 29. Posada stała. M. Hinz, Skwierawy poczta Lipusz, Pomorze. (9441

Uczeń
z dobrym wyszkoleniem i ładnem charakterem pisma, z zacnej rodziny, znający język polski i niemiecki poszukiwany do biura handlowego jednej z większych tutejszych firm. Oferty z odpisami świadectw do Dz. Bydg. pod „H. Ch." (9459

Dziewczę
do posług i pomocy w kuchni potrzebne zaraz. 20 Stycznia 28, II piętro lewo. 8519

POSADY POSZUKUJĄ

Pomocnik
piekarski obeznany z piecem parowym i elektrycznym, poszukuje stałej posady. Kalinowski, Toruń, Lubicka 29 (oberża). 9443

Czeladnik
piekarski, dobry piecowy obeznany z wszelkiemi piecami, poszukuje pracy zaraz lub 1 maja. Zgłosz. ul. Fordońska 6 Piekarnia. 9431

Ekspedjent
branży bławatnej, konfekcyjnej z dobremi świadectwami poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Ekspedjent". 9433

Służąca
potrzebna zaraz z dobremi świadectwami do wszystkiego. Paderewskiego 10, II piętro prawo. (F5300

DZIERŻAWY

Ubikacje
odstąpię. Ławki stolarskie, narzędzia sprzedam. Kościuszki 27. (F5216

MIESZKANIA

Mieszkania
2—4 pokoje z ogrodem odda Nowakowski, Dworcowa 69 I piętro. (9450

Mieszkania
1-2-3 pokojowe z kuchnią od gospodarzy wskaże „Norma", ul. Gdańska 24. F-5275

Mieszkania
4 pokoje komfortowe, tanie wskaże „Ostoja" Dworcowa 59. F5302

2 pokoje
z kuchnią z całkowitem umeblowaniem zaraz do wynajęcia. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „C. 36a". F5283

POKOJE

Pokój
wynajmę. Nakielska 19, II pr. 9422

Za wypożyczenie
1500 zł na pewną gwarancję oddaję młodemu małżeństwu 2 umeblowane pokoje z używaniem kuchni. Spieszne oferty do Dzien. Bydg. pod „U. G". 9411

Pokój
dla 2 osób do wynajęcia. Kołłątaja 10, parter prawo. F5294

Urzędnik
bankowy poszukuje ładnie umeblowanego pokoju ewentualnie pokój słoneczny. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydgoskiego pod „Stan. Jar.". (F5261

Pokoju
z osobnem wejściem poszukuję. Oferty pod „L. D." do filji Dzien. Bydg. F5296

Pokój
dla lepszego pana do wynajęcia. Chrobrego 1a parter lewo. F5274

RÓŻNE

Jesteś chory?
Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pęcherz? Blednicę? Cukrzycę? Artretyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Upławy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Zimnicę? Puchlinę? Astmę? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzerzączkę? Grypę? — Zażądaj natychmiast nadesłania broszury: „Zioła lecznicze". Tysiące cudownie uleczonych. Adres: Apteka, Liszki. (9434)

Spólnika
do auto warsztatu w centrum miasta z maszynami i narzędziami z gotówką do 3000 zł, lub sprzedam całość. Zgłosz. Chrobrego 13, III p., Karczmarz. 9458

Przybłąkał
się pies, wilk, do odebrania za zwrotem koszt. Plac Poznański 13, filja Dwór Szwajcarski. (9416

Kino.
Posiadam własną nieruchomość w centrum Bydgoszczy, nadającą się na kino. Wspólnika z odpowiednim kapitałem poszukuję do uruchomienia takowego. Zgłoszenia pod „Kino" do filji Dzien. Bydg. (F5281

Spólnika
przyjmie kino objazdowe z gotówką 500 zł. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Nr. 222". 9439

Wilk
zaginął. Wprowadzić za wynagrodzeniem. Nakielska 35. F5298

MATRYMONJALNE

Bydgoszczanin
przystojny brunet, lat 26, którego los zagnał do Legji cudzoziemskiej a któremu bardzo tęskno za Polską, pragnie nawiązać z miłą rodaczką korespondencję. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod „Ideał" do filji Dz. Bydg. (F4620

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"**.

Nieubłagana śmierć zabrała nagle wskutek tragicznego wypadku naszą pociechę, najstarszego syna ś. p.

Leonarda Renatego Koczwarę

sędziego grodzkiego w Starogardzie.

W ciężkim smutku

Rodzice i rodzeństwo.

Bydgoszcz, dnia 17 kwietnia 1929 r.
ul. Cieszkowskiego 20.

Złożenie zwłok do grobu nastąpi w Bydgoszczy w czwartek, dnia 18 b. m. o godzinie 5 po południu z kaplicy nowego cmentarza, ul. Na groby.

Msza św. za duszę Zmarłego w czwartek o godz. 9 rano w kościele Serca Jezusowego.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (9400

†

W poniedziałek wieczorem o godzinie 9¾ zasnął w Bogu po dłuższych cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz dobry ojciec, dziadek i teść ś. p.

Michał Prus

przeżywszy lat 61, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Nakło, dnia 17 kwietnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godzinie 5 po południu z domu żałoby. (9408

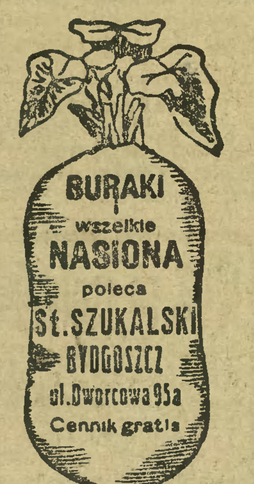


Wózki

dziecięce
w różnych cenach

A. Hensel

Dworcowa 97.
Tel. 193 i 408.
8631



4692

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081



Miłe spędzone godziny przy kawie Hag,

delikatnej, bezkofeinowej kawie ziarnistej. Spożycie jednej filiżanki kawy uprzyjemnia spędzanie wolnej godzinki i daje uczucie zadowolenia. Musi to być jednak kawa Hag, nieszkodliwa kawa ziarnista, która ma wszystkie zalety dobrej prawdziwej kawy, nie działając szkodliwie.

KAWA HAG CHRONI



SERCE

Żądajcie u swego dostawcy kawy paczkę po 100 gr za zł. 2,— lub po 200 gr za zł. 4,—

KAWA HAG T. Z O. P., GDAŃSK

9370

Przetarg.

Wydział Powiatowy w Sępólnie ogłasza niniejszem publiczny **przetarg pisemny** na

wykonanie części robót stolarskich

(drzwi i szaf wnękowych) przy budowie gmachu urzędowego Starostwa w Sępólnie w czterech losach.

Slepe kosztorysy otrzymać można za opłatą 1 zł za każdy los w Wydziale Powiatowym w Sępólnie, dokąd uprasza się również nadsyłać oferty w zalakowanej kopercie z odnośnym napisem i z dołączeniem kwitu Powiatowej Kasy Komunalnej w Sępólnie na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi **w poniedziałek 29. IV. br. o godz.** 10 w obecności ewtl. przybyłych reflektantów.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od zaoferowanej najniższej ceny wzgl. nieprzyjęcia żadnej oferty.

Szkice prac stolarskich można przeglądać w Wydziale Powiatowym, pokój nr. 5. w Sępólnie, ulica Hallera 17a w godzinach urzędowych od 8—15.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) **Ornass**
Starosta Powiatowy. (9297

Sprzedaż gospodarstwa.

Z powodu choroby **sprzedam** moje **gospodarstwo** położone w centrum miasta h z. 28 tys. mieszkańców, składające się z **kuźni, budowli wozów** oraz **warsztatu kołodziejskiego.** Budynki nadają się do wszelkich przedsiębiorstw. Oferty należy złożyć do admin. Dz. Bydg. pod „A. J. 1200". (9243

Na sprzedaż

cegielnia parowa

w okolicy Bydgoszczy.

Nowoczesne maszyny i urządzenia. Produkcja roczna 2.500.000. Informacje

Inż. A. Dziedziul, Chełmno (Pom.)
Telefon 53 i
Józef Bieszyński, Warszawa,
Bracka 20 m. 19. Tel. 22-08. (8959

Motor Bernarda

o sile 5, 8, lub 12 koni w postępowem gospodarstwie jest **dziś maszyną pierwszej potrzeby.**

Motor Bernarda

jest w **użyciu o 75% tańszy** od siły zaprzęgowej.

Motor Bernarda

opłaca się **w najkrótszym czasie.**

Bez żadnego ryzyka!



Najdogodniejsze warunki spłaty!

Młocarnie motorowe
z czyszczeniem,
Młynki i wialnie i t. d.
do natychmiastowej dostawy.

(8666

J. Szymczak, Bydgoszcz
ul. Dworcowa 84-85, telefon 1122.

Kierowniczka

do **konfekcji damskiej** - dzielna, elegancka, z dłuższą praktyką oraz

ekspedjent-dekorator

z dłuższą praktyką branży włókienniczo-konfekcyjnej - **natychmiast potrzebni.** Oferty z fotografją i odpisami świadectw skierować do

9428) **Hurtowni Czesław Buza, Toruń.**

Każdy, kto nadeśle

tylko do

Kolektury Loterji Państw. nr. 757 w Warszawie, ul. Marszałkowska 58

swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, **otrzyma los po cenie nominalnej** do

I-szej klasy - 19-ej Polskiej Państwowej Loterji,

wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego **Astrologa Szyllera-Szkolnika** na zasadzie obliczeń kabalistycznych i Astrologji po uprzedniem wpłaceniu do **P. K. O. za Nr. 18607** lub też przekazem poczt. należności za **ćwierć losu 10 zł, pół losu 20 zł, cały los 40 zł.** Losy wysyłamy natychm. po otrzymaniu gotówki.

Główna wygrana 750.000 złotych.

Ponadto są wygrane po **400.000 zł, 350.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł, 80.000 zł, 75.000 zł, 60.000 zł, 50.000 zł** i tak dalej

Ciągnienie I. klasy już 23 i 24 nm. Co drugi los wygrywa.

O każdej wygranej i stawkach zawiadamiamy natychmiast.

UWAGA! Do każdego losu kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznem potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. (367

IDEALNA KĄPIEL
BALSAMICZNA
WZMACNIAJĄCA

SILY OZON MOTOR

WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!!!

Tartak Zimnewody - Gustaw Kobalt

Tartak parowy i obróbka drzewa

Telef. 1737 **Bydgoszcz, ul. Toruńska 48** Telef. 2148

dostarcza z składnicy lub z dowózką

wszelkie rodzaje drzewa budulcowego i dla stolarzy

kantówkę według listy, deski do skrzyń

Do natychmiastowej przeróbki suche zapasy wszelkich grubości

Złote medale
na każdej wystawie.

Zastępstwa: Warszawa - Katowice, Poznań - Gdańsk - Lwów

Znawcy *kupują*

Pianina Jähne'go

(3980

Centrala Pianin
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel 22-25

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy